

GRUDZIEŃ '95

EXTASY

Cena 3,90 zł
39 000 zł

NUMER 10/95

ISSN 1233-734X INDEKS 330310

DOZWOLONE OD LAT 18

**NAJNOWSZY NABYTEK
HRABINY!**

**RODZINNA
IDYLLA**

czyli zbliżenie
pierwszego
stopnia

**NIEZWYKŁE
SPOTKANIE
ZWYKŁEGO
CZŁOWIEKA...**

ANNA



JEST!!!

**TOTAL SEX
KALENDARZ
EXTASY 96!
16 STRON
WIĘCEJ!!!**

**Z ZAPISKÓW
KONESERA:**

nocne podboje!!!

ROZWIĄZANIE
KONKURSU
O 7777 zł!

UWAGA!!! SENSACJA!! REWELACJA! WYBIERZ 1 z...8!



LUSI



ASIA



RENATA



MAGDALENA

EXTASY

Wspaniali Sympatycy EXTASY, na tej stronie prezentujemy osiem różnych zdjęć kobiet, które pragną zdobyć sławę i uznanie dzięki EXTASY. Najczęściej są to amatorki, dla których sesja zdjęciowa w EXTASY jest tym pierwszym razem! -Zapraszamy cały czas wszystkie piękne i odważne panie do przysyłania swoich erotycznych zdjęć, a wy panowie jeżeli chcecie, namawiajcie do tego swoje żony, narzeczone i znajome. Magazyn EXTASY jest Waszym miesięcznikiem, dlatego to Wy sami bądźcie ARBITRAMI i wybierzcie spośród nich tę jedyną - czyli jedną z...ośmiu!!! Szczęśliwa wybranka ukaże się przed Wami w całej okazałości w numerze 296 - LUTY 96. Uwaga!!! -Warunkiem uczestnictwa w wyborze jest wysłanie na adres redakcji numeru faworytki (tylko jednej!) z dopiskiem hasła: WYBIERZ 1 z...8!

Redakcja EXTASY



ZOSTA



ANETA



LOLA



ULIA

SZANOWNI CZYTELNICY,

oddajemy w Wasze ręce super-numer 1996 roku, czyli EXTASY 10/96!

Specjalne wydanie EXTASY przesłankę tak ogromną dawkę erotyzmu i seksu, że byliśmy zmuszeni zwiększyć ilość stron aż o sześćnaście - nie zmieniając jednak w żadnym wypadku ceny!!!

Przepraszamy Was za błędy spowodowane przez drukarnię, w której powstaje magazyn. Mamy głęboką nadzieję, że te drukarskie niedociągnięcia nie przeszkodziły Wam w przyjemności czerpanej z czytania EXTASY „8” Październik 96. Wybaczcie im i nam.

Przyjmijcie ten numer jako świąteczno-noworoczny prezent od redakcji EXTASY dla Was - wierni Czytelnicy EXTASY. Prezent za dziesięć miesięcy zaangażowania, zrozumienia i stale wzrastającej aktywności. Dziękujemy za to, że jesteście z nami! Przytyliśmy razem dziesięć miesięcy EXTASY! I jest to niewątpliwie powód do radości, cieszymy się tym bardziej, że przyszłość EXTASY jawi się w jak najlepszych kolorach. Przygotowujemy kolejne numery, które zaskoczą i zafascynują Was - dając Wam możliwość utrzymywania w życiu stanu stale rosnącej euforii.

EXTASY nowego roku - będzie połączeniem naszej prawie rocznej współpracy i wykorzystaniem wszystkich doświadczeń, jakie udało się nam wspólnie zdobyć. Dołożymy wszelkich starań, żeby rok 1996 upłynął pod znakiem... EXTASY!!! Wstępem do tego niech będzie miły upominek - połączenie przyjemnego z pożytecznym - czyli TOTAL SEX-KALENDARZ EXTASY 1996. Dzięki niemu przez okrągły rok będziemy stale gościć w Waszych domach, a mamy głęboką nadzieję, że również w Waszych sercach!

W imieniu całego zespołu redakcyjnego i wszystkich osób, które przyczyniają się do tworzenia EXTASY życzymy Wam Niezrównani Czytelnicy - EXTASY, żebyście w nowym roku 1996 nie mieli okazji tracić dobrego nastroju i żeby Wasze dobre samopoczucie rosło wraz z przyjemnością czerpaną z EXTASY.

DZIESIĘĆ MIESIĘCY EXTASY TO DOPiero POCZĄTEK PRAWDZIWY ROMANSU!!!

pozdrawiam
redaktor naczelny

Igor Sparowski

P.s. Udało się nam skrócić okres oczekiwania na publikację wybranych przez Was kobiet w zabawie ze strony drugiej. Do czasu w praktyce, że sześciu wybranki z numeru 8/96 prezentuje swoje wdzięki już w tym tj. grudniowym numerze, a nie - jak przewidywaliśmy wcześniej - w numerze styczniowym.

WARUNKI PRENUMERATY MIESIĘCZNIKA EXTASY:

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okres kwartału (przy miesięce), cena wynosi 11,7 zł, czyli 3 x 3,9.
2. Wpłaty na prenumeratę przyjmują:
a) jednostki kolportażowe „RUCH” S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratę.
b) dla osób zamieszkujących w miejscowościach, w których nie ma jednostek kolportażowych „RUCH”, wpłaty należy wnieść na konto „RUCH” S.A. Oddział Warszawa w PKO XII Oddział Warszawa 370044 - 1185 - 138 - 11 lub w kasach Oddziału Warszawa ul. Towarowa 26, czynnych codziennie od pon. do piąt. w godz. 8 - 14. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą, w ramach opłaconej prenumeraty.
3. Cena prenumeraty za zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej. Wpłaty przyjmuje „RUCH” S.A. Oddział Warszawa na konto w kasach oddziału. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą, w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zamawiający.
4. Terminy przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną za zleceniem dostawy za granicę od osób zamieszkujących w kraju:
do 20.11. - na I kwartał roku następnego
do 20.02. - na II kwartał roku bieżącego
do 20.05. - na III kwartał „ „ „ „
do 20.08. - na IV kwartał „ „ „ „
5. Zlecenie na prenumeratę dowózową, przyjmowane od osób zamieszkujących za granicą, realizowane są od dowolnego numeru w danym roku kalendarzowym. Informacje o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela „RUCH” S.A. Oddział Warszawa, 00 - 950 Warszawa, ul. Towarowa 26, tel. 620 - 10 - 39, 620 - 10 - 19, 620 - 12 - 71 www, 24-42, 23-66.

NAJNOWSZY NABYTEK HRABINY!

Czekał już gotowy na każde jej skinienie. To jednak wspomnienie - mój posiadacz takiego człowieka. Kamieńna twarz, szorstki tors, ręce silacza, dlonie, które z łatwością mogą mnie zgnieść, a jednak są dla mnie blagie. Najbardziej chyba to jest podniecające, że mogę go używać jak przedmiotu - mam pewność jego milczenia. A także pewność, że nawet najdziksze moje fantazje mogą być spełnione...

NIEZWYKŁE SPOTKANIE ZWYKŁEGO CZŁOWIEKA...

Nieco kusy kob. odsianiał zgrabne i smukłe tyłki. Przy kolejnym mocniejszym kiwnięciu łodzi, z nagłą przerażoną panną przywaga do mnie całą powierzchnią młodego, jedynego ciała. Poczulem dotyk jej pełnych, krągłych piersi ze sterczącymi, stwardniałymi (chyba z zimna) grudiakami sutek...

Z ZAPISKÓW KONESERA: nocne podboje!!!

Co byście powiedziały na spętyczną blondynkę 90 x 80 x 80. Skąd ona się tu wzięła? Nieważne. Strategia: żona mnie nie rozumie? - nie mam nastroju, niezobowiązująca noc? - może się spłoszyć.
- Hej, Lizo, pięknie ci się wyglądasz...

RODZINNA IDYLLA czyli zbliżenie pierwszego stopnia!

Tak, tak, trzeba mieć nie po kłótni w głowie - przez dwa lata męczyć się z rodzicami, po to tylko, żeby kiedyś, bez podejrzenia, poprosić do siebie dwie przesłane kuzyneczki. Jestem jednak uparty i dążę do celu może nienajsztywniej, ale skutecznie...

NATCHNIONA WSPÓŁPRACA czyli współczesny Romeo w akcji

Stara jak świat, sprawdzona w wielu bojach pozycja 6/9 nam również sprawiła wiele frajdy. Gdy łapczywie litę i ssam wspaniałego konia, Jerzy szybkimi ruchami języka drażni i pieści rozbudzoną lechiaczkę. Jestem coraz bardziej napalona, już sam język przesłaja mi nie satysfakcjonować, błagalnie jęczę, domagając się pała, który zapewni mi niebiańskie tortury...

SPIS TRESCI

PENELOPA



DOJĄD MY WŁOCCY, NIE WSZYSTKIE KOBIECY SIEMO...



MARTA



EXTASY □ Miesięcznik polski □ Nr indeksu 330310 □ Redaktor naczelny: Igor Sparowski □ Wydawca: Saturn Publishing LTD. □ Adres do korespondencji: Wyd. Saturn □ EXTASY 00 - 950 Warszawa 1, skrytka pocztowa 52 □ Skład i lamina, przygotowanie do druku: PK 02 Praha □ Druk: Srebbo, s.a. Praha Republika Czeska □ Wydawnictwo jest członkiem ogólnopolskiego stowarzyszenia wydawców □ Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zdjęć □ Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekt nadesłanych materiałów.


RAFAELA

To kobieta,
która wybrała
ciepło i spokój
pięknej
posiadłości,
z dala od
miejskiego
zgiełku i skwaru.
Nie cierpi
miasta,
brudnych ulic
i autobusów.
Kocha zieleni
i zwierzęta. Do
miasta
przyjeżdża
niezwykle
rzadko.
Większość
czasu spędza
w swoim dużym
domu
otoczonym
jeziorami
i ogrodami.
Czuje się tam
jak ryba
w wodzie. Jak
sama twierdzi,
ma tu czas na
marzenia,
zadumę, czas na
rozkoszowanie
się swoim
kochankiem. To
właśnie dzięki
niemu może
mieszkać
w takim miejscu.



BOGINI
PIĘKNA I
MĄDROŚCI





Niegdyś żył tu sam, ale na stare
lata znalazł Rafaelę i pokochał
bardzo mocno. Zresztą ze
wzajemnością, ponieważ Rafaela
mogła zakochać się tylko
w dojrzałym mężczyźnie,
z którym rankiem kąpałaby się
w czystym jeziorze,
a wieczorami paliła ognisko,
ogrzewając przy nim swoje ciało.
Rafaela jest jak bogini, którą zna
istotę piękna i mądrości zarazem.
Patrząc na nią, widzi się dojrzałą,
piękną kobietę, która ma w sobie
dużo czułości i erotyzmu.
Kobietę potrafiącą swoim ciałem
doprowadzać mężczyzn do
szaleń. Wiadomo wyraźnie, że
perfekcja, finezja i klasa jaką
posiada nie jest wyuczona, ale
wrodzona. Jeżeli istnieją
doskonałe kobiety, Rafaela na
pewno się do nich zalicza. Jej
piękno zachwyciło naszą ekipę
od pierwszego spojrzenia - mamy
nadzieję, że was również.



RAFAELA

BOGINI
PIĘKNA I
MĄDROŚCI





PENELOPA

NIE MA NIC CENNIEJSZEGO
NA ŚWIECIE JAK TWOJE PIERSI



EXTASY
GIGANT
PRZEDSTAWIA

EXT.: Penelopi! Skąd u ciebie
w domu tyle antyków?
PENELOPA: Są świadectwem
zamilowania mojej rodziny. Od bardzo
wielu lat gromadzone i przekazywane
z pokolenia na pokolenie, trafiły
w końcu do mnie. Muszę się
pochwalić, że sama też mam
pawien wkład w tę kolekcję.
Pracuję jako kustosz w muzeum
i mam dostęp do takich unikatów.
Są piękne!

EXT.: Piękne kobiety powinny
posiadać piękne rzeczy.

PENELOPA: Masz rację.
Chociaż mężczyźni mi mówią,
że i bez tych antyków byłabym
bardzo atrakcyjna. Większość z nich
zresztą nie zwraca na nie uwagi,
bardziej interesują się mną. Pewnie
dlatego, że na antykach się nie znają,
natomiast są wyśmienitymi znawcami
kobiet. Szczególnie damskich
tylczków i biustu.

EXT.: A biust masz okazały!

PENELOPA: To jedna z moich
cenniejszych rzeczy jakie mam.
Jest ubezpieczony na dużą kwotę
pieniędzy. Jeżeli miałabym
wybrać: antyk albo moje piersi,
wybrałabym bez wahania to
drugie. Mężczyźni potrafią tak
wspierać je piścić, że nie
mogłabym wyrzec się tej
przyjemności nawet dla
kilkusetletniej tradycji rodzinnej!



SEKS PRAKTYCZNE PORADY

„mądrej głowie dość po słowie“

W POSZUKIWANIU IDEALU MĘSKOŚCI!

-czyli jaka jest granica kobiecych oczekiwań?

Jest wiele ważnych tematów, nad którymi warto byłoby się zastanowić - jeżeli nawet nie wyjaśnić ich do końca - to przynajmniej potraktować je w stopniu zadowalającym większość. Do dzisiejszych rozważań wybrałamy problem związany dość ściśle z naszą polską rzeczywistością i naszymi polskimi realiami. Na pewno jest to temat mocno dyskusyjny i wzbudzający liczne wątpliwości, dlatego nie mogło dla niego zabraknąć miejsca na łamach Praktycznych Porad. Oskamamy z niecierpliwością na wasze opinie.

1. JAKIE CECHY POWINIEN POSIADAĆ „DOSKONAŁY KOCHANEK”?

Jest to pytanie, które prawdopodobnie zadaje sobie wielu mężczyzn, nie zawezw znajdując na nie

Dzisiejsze Praktyczne Porady miały być poświęcone zakończeniu konkursu o MISTRZA SEX-KOMPROMISU. Mieliśmy zaprezentować najlepsze fragmenty nadesłanych do nas listów i wspólnie wybrać zwycięzcę. Stało się jednak inaczej i to za sprawą was samych. Główny powód to... cały czas napływające do redakcji opinie dotyczące konkursu - nie mogliśmy przecież zakończyć konkursu nie doczekawszy się wszystkich waszych propozycji. Żeby jednak nie ciągnąć tego konkursu w nieskończoność, ustalamy ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi na 29.12.95r. (decyduje data stempla pocztowego).

5. BEZSTRESOWE DZIECIŃSTWO -NORMALNE STOSUNKI Z RODZICAMI -SZCZEGÓLNIIE Z MATKĄ

6. ODPOWIEDNIE UŚWIADOMIENIE SEKSUALNE

7. WŁAŚCIWE PIERWSZE DOŚWIADCZENIA EROTYCZNE

8. MAX KOMPROMIS

AD.1 „Zdrowy i wesół”, na szczęście nie oznacza to, że panie ograniczałyby się tylko do mężczyzn młodych - wiek nie odgrywa decydującej roli, a więc panowie, głowa do góry, jeszcze nie straconego!



zadowalającą odpowiedź. Nic dziwnego, nie jest to łatwe. Postaram się na podstawie różnych źródeł uzyskać, przynajmniej ogólny i w miarę zgodny z wyobrażeniem społecznym, portret „idealnego kochanka”.

Najpierw wymienię najważniejsze cechy, a następnie postaram się krótko i zwięźle skomentować każdą z nich.

Hasło: „IDEALNY KOCHANEK”

Cechy:

1. ZDROWY FIZYCZNIE I PSYCHICZNIE

2. NIEZALEŻNY FINANSOWO -STABILIZACJA ZAWODOWA

3. POSIADAJĄCY WŁASNY DOM, MIESZKANIE CZY INNE NIEKREPUJĄCE LOKUM(!!!)

4. CHARAKTERYZUJĄCY SIĘ POCZUCIEM WŁASNEJ WARTOŚCI

AD.2. Trudno tutaj coś dodać, wszystko jest jasne: panie lubią pieniądze (bo kubią wygodę i bezpieczeństwo, które one za sobą niosą) i pozycję mężczyzny gwarantującą im prestiż i uznanie otoczenia. Pytanie na marginesie: kto tego nie kubi?!

AD.3. Kto by pomyślał, że niekrepujące lokum może odgrywać tak dużą rolę? A jednak! Czasami fakt posiadania mieszkania może wyróżniać inne niedociągnięcia (o, tak). To daje z kolei dużą szansę tym panom, którzy nie do końca spełniają inne kryteria. Dlaczego tak jest? Dlatego, że sytuacja mieszkaniowa i finansowa statystycznego Polaka jest poniżej krytyki. Nie mamy gdzie się podziać, żeby się spotykać w sytuacjach intymnych, a ile kosztują hotele nie trzeba chyba nikomu mówić...

AD.4 Panowie, ktoś, kto nie jest pewny swojej wartości, swojej siły -niekoniecznie tej fizycznej, ktoś, kto za bardzo nie wie jak postępować w życiu, zakamuje się przy pierwszym lepszym niepowodzeniu nie-za-bardzo podoba się kobietom. Jest to zrozumiałe, ponieważ człowiek nie powinien tracić optymizmu i siły



ducha, nawet wtedy, kiedy w danym momencie nienajlepiej się mu w życiu układa.

AD.5 To są rzeczy w dużym stopniu niezależne od nas. Zajmiemy się nimi oddzielnie, innym razem.

AD.6 Niewątpliwie uświadomienie seksualne wiąże się w pewien sposób z punktem poprzednim, to znaczy z właściwą edukacją seksualną, która najczęściej przypada w udziale rodzicom, szkołom, ogólnie - instytucjom zajmującym się wychowywaniem i uczeniem nas. Jeśli jednak nie zostaliśmy w odpowiedni sposób wyedukowani, mamy ogromną szansę na nadrobienie braków. To już jednak zależy od stopnia naszego zainteresowania i „głodu” wiedzy.

AD.7 Jeśli zostaliśmy odpowiednio wychowani, właściwie uświadomieni seksualnie, decydujemy się na rozpoczęcie współżycia w momencie, kiedy jesteśmy do tego biologicznie i psychicznie przygotowani -nie powinno być żadnych specjalnych problemów. Jakiś mogą się jednak zdarzyć -już niedługo się tym zajmiemy.

AD.8 Kompleksy, kompleksy -któż ich nie ma? Generalnie, najgorsze są te, które powstają przez złe wychowanie, wmawianie rzeczy, które są sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i doświadczeniem. Ten temat łącznie z dwoma już wcześniej sygnalizowanymi zostanie potraktowany w specjalnie przygotowywanych dla was „Journach” seksuologii dla każdego.

★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★ ★

Podsumowując, można stwierdzić na pewno jedno: nasze piękne panie są dużo bardziej wymagające niż mogłoby się nam wszystkim wydawać. Pozostaje tylko nadzieja, że nie wszystkie są aż takimi formalistkami i zgadzają się czasami na pewne odstępstwa od portretu „idealnego kochanka”. Proponuję wam, żebyśmy stworzyli portret „doskonałej, idealnej kochanki”. Nie jest takko Panowie. pozdrawiam

W.N.



EROTYCZNY SŁOWNIK

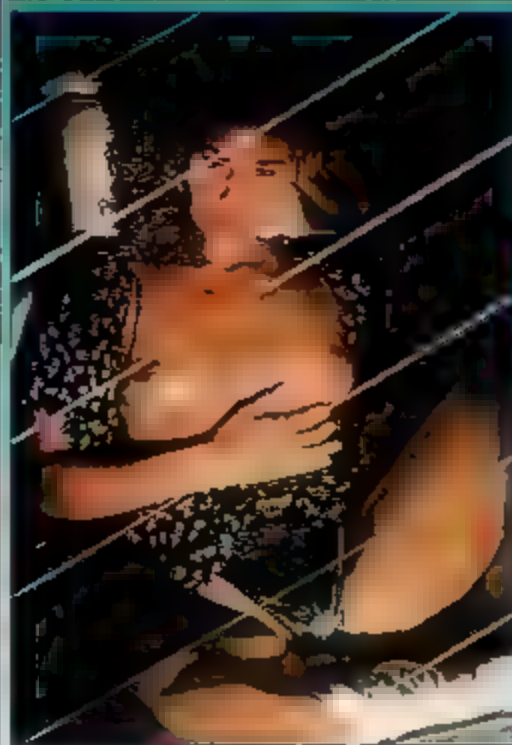
EXTASY

Dziękujemy
za wszystkie
przysłane
hasła
i oczekujemy
następnych.
Dzisiaj hasło-
klucz dla EXTASY
w pewnym sensie dla
całej ludzkości. „Organ”
o którym co by nie powiedzieć
jedno jest niezaprzeczalne. Zawsze był i
ma, swoje istnienie.

HASŁO: **PENIS**

21 palec; karmata; banan; ben; boa; broń.
chomik; chuj; rom; cygare; członek; dragal;
druć; działo; fallus; flut; flak; flet; fujarka;
jestrząb; kapucyn; kij; klucz; kogut; kopyto;
korzeń; kulton; laska; lód; łącznik; lodyga;
meczuga; narząd; ogórek; pal; paluch; Pan;
pan Kuku; pistolet; pląk(szek); pyta; pyton;
rawolwar; sikawka; smok; sokół; stwardniała;
męskodół; sztylat; szablę; taran; twardziel;
wałek; wąż; włócznia; wuj.

ROZWIĄZANIE KONKURSU SZCZĘŚLIWYCH SIÓDEMEK!!!



SPRAWDŹ KONIECZNIE CZY NIE WYGRAŁEŚ 7777 ZŁ ???

WYCIĘŻKA WIELKIEJ WYGRANEJ EXTASY W
KONKURSIE 7777 ZŁ ZOSTAŁ
PAN BRONISŁAW MALIK Z KATOWIC!!
SERDECZNIE GRATULUJEMY I CIESZYMY SIĘ
RAZEM Z PANEM!
PAN BRONISŁAW POWIEDZIAŁ NAM, ŻE PIENIĄDZE
PRZEZNACZY PRZED W SZYBOKIM
NA WYPOCZYNEK RELAKS DO MOMENTU
WYGRANEJ JEGO ŻYCIE TO BYŁA JEDNA WIELKA
PRACA I JESZCZE RAZ PRACA. A W KOŃCU TEŻ
MU SIĘ COŚ OD ŻYCIA NALEŻY!!
MA PAN ABSOLUTNĄ RACJĘ!! NIECH SIĘ, PAN
ZABAWI TAK ŻEBY CAŁY ŚWIAT O TYM USŁYSZAŁ -
CZEGO PANU MALIKOWI W SZYBOKIM
CZYTELNIKOM EXTASY
ŻYCZY
Redakcja EXTASY

PREZENT DLA CZYTELNIKÓW EXTASY

KONKURS O TYTUŁ MISS EXTASY

Każdy szczególnie spodobała się wam uroda którejś z naszych modelek to
możecie zgłosić jej kandydaturę w konkursie o tytuł MISS EXTASY. Wystarczy,
wypełnić kupon konkursowy i wysłać go na nasz adres. Następnie naciśnięcie wypchnięty już kupon na kartę pocztową i wysłać go
nam na adres redakcji.

Możecie wybrać spośród wszystkich dziewczyn, które pojawią się w tym roku na
łamek naszego magazynu. W każdym numerze będziemy drukować jeden kupon
tylko od was zależy czy wykorzystacie wszystkie kupony oddając swój głos na
jedną, czy na przykład na dziesięć różnych.

MISS EXTASY zostanie ta, która otrzyma największą ilość głosów. Natomiast wśród
czytelniczek, którzy typowali dziewczynę z największą ilością punktów
wylotujemy 10 wspartych nagród:

1. nagroda - 1000 USD oraz noc, spędzona wedle własnego uznania
z Miss EXTASY
2. nagroda - 1000 USD
3. nagroda - 500 USD

Pozostali przewidujemy 7 nagród rzeczowych po minimum 150 USD każda
kasety video z filmami HARD - COREPorno GADZETY EROTYCZNE
AFRODYZYJAKI KOSZULKI EXTASY PISMA EROTYCZNE i wiele innych
niespodzianek.

Uwaga! Zastrzegamy sobie prawo do ujawnienia nazwiska zdobywcy pierwszej
nagrody i przeprowadzenia z nim śledztwa. Każdy opublikujemy na łamach
EXTASY!

SUPER CZARODZIEJSKI KUPON EXTASY

Czy chcesz zdobyć wyjątkową nagrodę 1000 USD, 500 USD, 200 USD? Przy pomocy „Czarodziejskiego kuponu EXTASY” każdy
z nas może wygrać! Wystarczy, że wypełnisz kupon i wyślesz go na nasz adres. Co więcej, każdy z nas może wygrać! Wypełnij kupon i wyślesz go na nasz adres. Co więcej, każdy z nas może wygrać! Wypełnij kupon i wyślesz go na nasz adres.

Nagrody są wyjątkowe i atrakcyjne:

1. nagroda - 1000 USD
2. nagroda - 500 USD
3. nagroda - 200 USD

Wypełnij kupon i wyślesz go na nasz adres. Zastrzegamy sobie prawo do ujawnienia nazwiska zwycięzcy.

ŻYCZYMY SZCZĘŚCIA W ZABAWIE Z CZARODZIEJSKIM KUPONEM EXTASY

TYM RAZEM LOS WYMIECHNAŁ SIĘ DO
NASZEGO CZYTELNIKA!

W
Z
K
O
G
M
P
Z
N
W
R
P



KONKURS NA MISS EXTASY

W EXTASY NR 10 NAJBARDZIEJ MNIE
ZAINTERESOWAŁA DZIEWCZYNA

IMIE I NAZWISKO

ADRES

ŁOSOWANIE W GRUDNIU 1995!

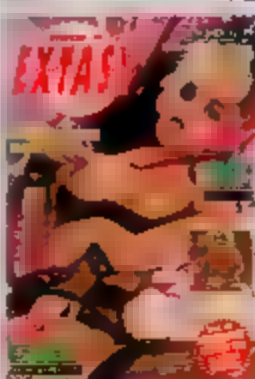
MOŻE WŁAŚNIE TY WYGRAŁEŚ NOC Z
MISS EXTASY I 1000 USD!!!

SUPER CZARODZIEJSKI KUPON EXTASY

IMIE I NAZWISKO

ADRES

WYJĄTKOWA
SZANSA NA
WYGRANĄ!



ŻYCZYMY
SZCZĘŚCIA

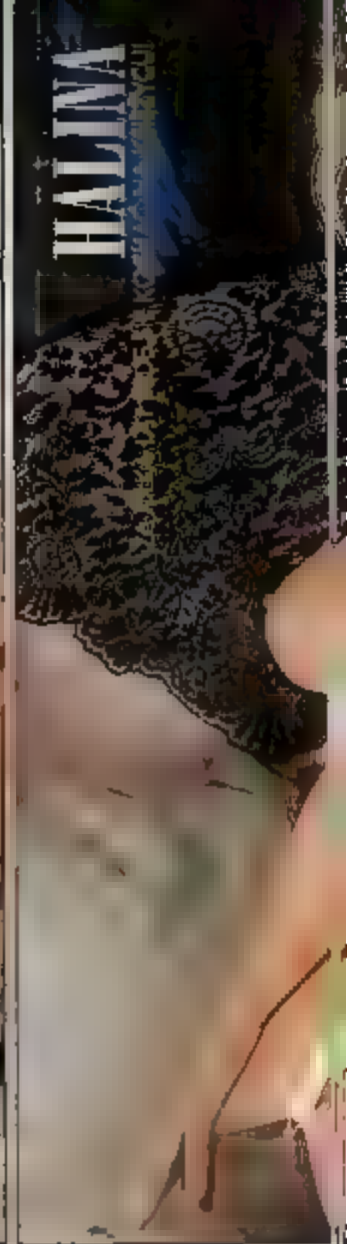
EXTASY

HALINA

ZA KILKA LAT BĘDĘ JE KOCHAĆ NA KSIEŻYCU

Rzadko się zdarza, by kobieta nie lubiła domowego ogniska. Halina należy jednak do takich kobiet. Nie potrafi przebywać w jednym miejscu dłużej niż kilka dni. Dlaczego? Uwielbia podróże. Według niej, świat został stworzony po to, by go oglądać, kochać się w jego każdym zakątku.





HALINA



I Halina postępuje konsekwentnie tak
już od najmłodszych lat. Teraz
poszukuje pana, który dotrzymałby jej
kroku. Dostaje mnóstwo znajomych
mężczyzn. Chce jednego, stałego,
z którym dokończy swoje dzieło
pieczętowania każdego miejsca na ziemi
organem. Wyznała nam nieco
zmarliwie, że niedługo zabrał
takich miejsc na kuli ziemskiej,
w których nie postawiła swojej stopy.
Ale na pytanie, co wtedy zrobi,
odpowiedziała bezrozumno, że poleci na
Księżyc. Spełnił się wtedy jej dwa
pragnienia naraz.

Po pierwsze: zobaczyć
nią planetę, po drugie:
będzie się na niej kochać
ze swoim wybrankiem.
A jak zażyczyła, bez
przyciągania ziemskiego
nie będzie to takie łatwe,
ale z pewnością
pociągające.
Prawdopodobnie żaden
z czytelników EXTASY
nie zaznał jeszcze
rozkoszy na Księżycu,
ale może chciałby kiedyś
spróbować?



Hrabina de Chauneria narzuciła zwiewny peniar i wymknęła się tajnym przejściem do sali masażu. Nie mogła się doczekać sprawdzenia swojego nowego nabytku - reslego Nubijczyka, którego dostarczono jej fanó z portu w Marsylii. Zatopiona w marzeniach o mocarnych ramionach niewolnika, o jego silnych nogach - no, słowem - wszystkim, nie zauważyła postaci przyczajonej przy ścianie. Gdy - nie! - dostrzegła krzyknęła, leknęła, nagle wyrwana ze swoich rozmyślań.

- Cicho, moja droga, bo mi je spłoszysz - w ciemnościach rozległ się nerwowy szepi dziadka hrabiny.

- Ale co też dziadzio wyprawia. Przecież ja palpitacji dostać mogę od takich wstrząsów. A wreszcie co dziadzio tu robi?

- Złutuj się, ciszej, spłoszysz mi turkaweczki.

- Ach, więc dziadzio poluje. Sama zobaczę - hrabina odsunęła na bok słabo broniącego się nestora rodu de Chaunerio, spojrzała przez jeden z wielu otworów przezornie rozmieszczonych w całym zamku. Ten pozwalał rozejrzeć się po pokoiku szesnastoletniej pokojówki. Konstancji. Była to pora poobiedniego odpoczynku. Dziewczyna leżała w białźnie na łóżku.

- No, wie dziadzio! - żeby dzieci podgądać!

- To nie jest już takie dziecko, moja droga Eleonoro. Mówię ci, te pączuszki różowutkie, jak to sterczą, jak to nęci, a kuperkiem jakie sztuczki wyczynia!

Dość! Dziadzio popatrz sobie przez chwilę i pójdz e się zdrzemnąć. Jeszcze dziadzio apopleksja trafi od tych emocji.

- Dobrze, dobrze.

A ty dokąd idziesz, aniołku, w tym neg izu? - Chytre oczka dziadka świdrowały hrabinę.

- Nie potrzebuję się dziadzi spowiadać. A zresztą, dziadzio wie że lekarz zalecił mi masaż.

Ten nowy - czarny masażysta to ponoć skarb.

- A jakże, a jakże, zwłaszcza odkąd nie sprawdził się ten lokaj Eustachy.

- No, wie dziadzio!

- hrabina Krzyknęła p o g a r d l i w i e.

z godnością oddaliła się do sali masażu.

Czekał już gotowy na każde jej skinienie. „To jednak wspaniałe - móc posiąść człowieka. Takiego człowieka. Kamienna twarz, rzeźbiony tors, ręce siłacza, dłonie, które z łatwością mogą mnie zgnieść, a jednak to wszystko uległe.

Najbardziej chyba to jest podniecające, że mogę go używać jak przedmiotu i mam pewność jego milczenia. A także pewność, że nawet najdziksze moje fantazje mogą być spełnione“.

Hrabina z przyjemnością wpatrywała się w niewolnika mającego jedynie przepaskę na biodrach. Rozebrała się. Sięgając po prześcieradło, którym miała się okryć na czas masażu, sprawdziła, czy Nubijczyk patrzy na nią. Nie, ani drgnął. „Świetnie, a więc będzie robił tylko to, co mu nakazę, a wszystko to, co mu nakazę“.

Hrabina ułożyła się na brzuchu, na stole



NAJNOWSZY NABYTEK

HRABINY!

-CZYLI PANI KAŻE SŁUGA CZYNI...

do masażu, z prześcieradłem narzuconym na pośladki. Nie musiała nic mówić. Nieruchomy dotąd niewolnik ocknął się i czarne dłonie wprawnie poczęły głaskać i ugniatać kark i ramiona hrabiny. Po chwili mile odprężona Eleonora wskazała na nogi. Czarne ogromne dłonie przesunęły się po plecach i zajęły się stopami, łydkami, udami. Pociągnęła lekko prześcieradło, które zasunęło się na podłogę. Poczula silne dłonie na pośladkach. „Naprawdę jest dobry - przemknęło jej przez myśl. Ciekawe czy w tym najważniejszym miejscu nie zawiodą mnie jego rozmiary“.

Odwrociła się na wznak. Z przyjemnością zarejestrowała, że oddech Nubijczyka przyspieszył się, a na czole pojawiły się krople potu. „I uścis ma takie ogromne pochłonie całą moją myszkę“. Dosyć miała zabawy, czas był najwyższy na atrakcje. Rozchyliła nogi. „Wiesz jak to się masuje, prawda?“ Niewolnik bez słowa wysunął różowy język i pochylił się do wilgotnej i wydzielającej silny zapach dziurki.

„Ależ on ma wszystko długie“ - drżąca hrabina chwyciła dłoń Nubijczyka i zaczęła nią ugniatać swoje jędrne piersi. Jęknęła pod wpływem ostrego orgazmu! Usiadła spoczęna na łóżku. On też był spoczęny i drżący. „Czas na najważniejszy sprawdzian“. Zdarła z niego przepaskę. Na moment oniemiała z zachwyty. Pierwszy raz widziała tak urzekającego, dzikiego penisa!

„Och, dosiąść go, dosiąść i umrzeć“. Pchnęła go na podłogę, nie mogła już czekać ani chwili dłużej. Nie było już niewolnika i jego pani, tylko jedna wszechogarniająca żądza. Wchłonęła go całego. Nigdy nie była tak wypełniona! Zaczęła ostrożnie, bo miała wrażenie, że ten ogromny, czarny penis rozedrże ją na strzępy. Złapała oddech i przyspieszyła...

Zamknęła oczy, galopowała teraz na dźwięk ogierze przez prastary las. Szybciej, szybciej i szybciej.. Tracąc oddech wpadła na oświetloną białym światłem polanę. Osunęła się na czarne ciało. Zlizywała słony pot z jego torsu i szyi. „Nie powstrzymam się, muszę go spróbować“. Jej język prześlizgnął się po twardym brzuchu ołbrzymia i odnalazł jego przyrodzenie. Teraz taki malutki i spokojny, nie bój się przy mnie odzyskasz to co w sobie najlepsze“. Powoli zlizywała resztkę spermy. Zupełnie irracjonalnie zdziwiła się, że ta ma kolor raczej mleka niż kakao. Ssała w zapamiętaniu, aż znów powstał ten kołos. Oparła się na łokciach, wystawiła swój różowy tyłeczek jakby oczekiwała na chłostę czarnego bicia. Znowu ją wypełnił. Teraz mogła jeszcze czuć jego jądra regularnie obijające się o jej lechtaczkę. Dłonie ściskające jej pośladki, żeby się nie rozpadła.

Wraciła szczęśliwa, na wpół przytomna, tym samym przejściem do swojego buduaru.

Dziadzio jeszcze tutaj?! Co tam dziadzio tak zerka i zerka?

Teraz w pokoiku Konstancji była jeszcze Margot, nieco starsza poka owa. Obecnie dziewczyny leżały na łóżku w nieco wzburzonej białźnie. Ale tego zmęczona cudownie Eleonora nie dostrzegła.

Dziadzio to ma zdrowie... A e co też w tym ciekawego?

Hrabina oddalała się do siebie.

- Ładnie śpiewasz - zachichotał starsuszek.

- A dziękuję, dziękuję do hrabiny, nie w tym momencie nie docierało. Pragnęła tylko dotrzeć do swego łóża i osunąć się w marzenia.

„Jutro wszystko muszę opowiedzieć hrabinie de Barbier. Może nawet ją zaproszę na masaż...“

M.K.



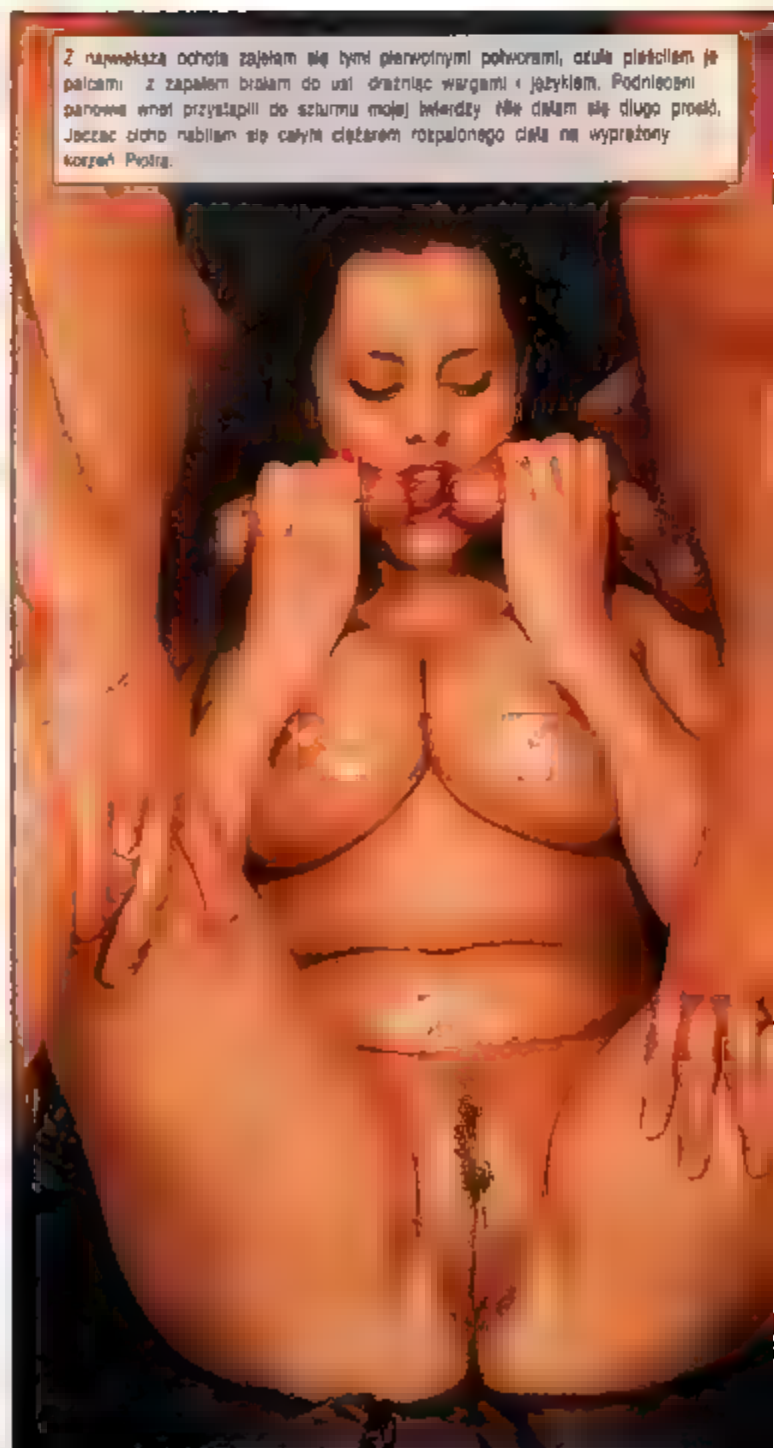
DALEJ JAK WIĘCEJ

NIŻ WSZYSTKIE KOBIETY ŚWIATA...

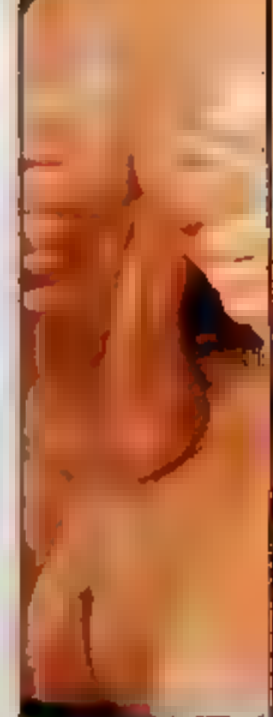
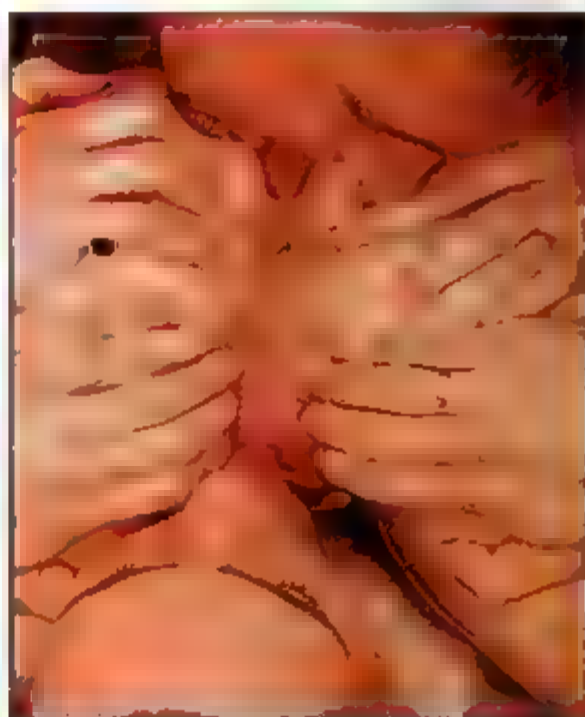
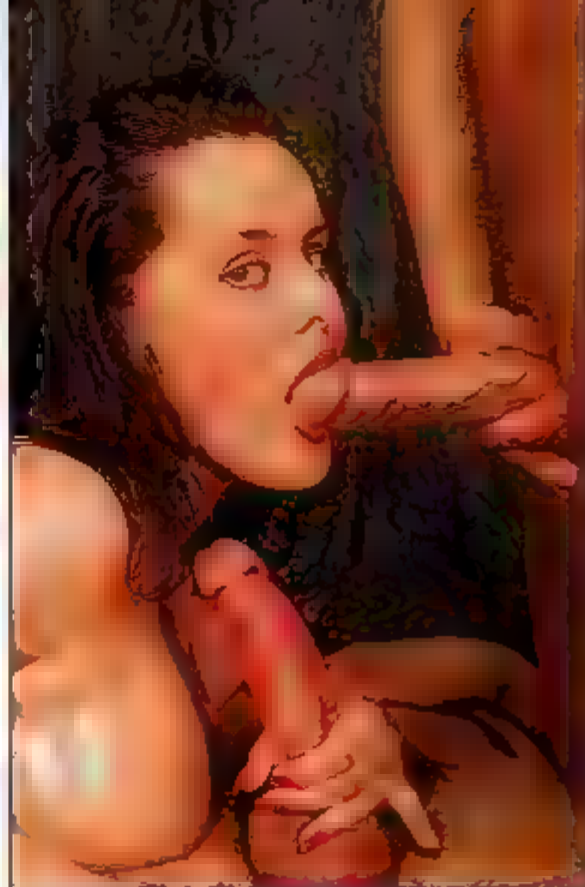
Poznałam dwóch świetnych facetów « naprawdę nie wiem, na którego z nich mam się zdecydować. Każdy z nich ma w sobie coś, co powoduje, że czuję niepokojące ciepło rozchodzące się gdzieś w okolicach kroczu. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że Piotr Robert są najlepszymi przyjaciółmi, pojeżdżą z jednym z nich do kółka byłoby ciężej dla drugiego. Nie potrafię żyć długo w celibacie, dlatego jedynym wyjściem było pojechać na oboz...

Postanowiłam, że dam im lekcję jakiej długo nie zapomnę. Moi chłopcy szybko odnieśli z pierwszego zdumienia i zainteresowaniem przystąpili do badania mojego ciała. Delikatnie masowali moje duże, ciężkie piersi, gładzi brzuch, ramiona i plecy. Ich sterczące prącie planowo i ostro sprawiły, że poczułam rozkoszne mrowienie w najgłębszych partiach mojego wygłodniałego ciała.

Z największą ochotą zajęłam się tymi plewnymi pochwami, czułam, że palcami z zapalem brałam do ust, drżącymi wargami i językiem. Podniecani panowie wnet przystąpili do szturmu mojej bełdzy. Wtedy dałam im długo proszę, Jacek, choć nabliłam się całym ciałem rozpalonego ciała mi wyprężony korpus Piotr.

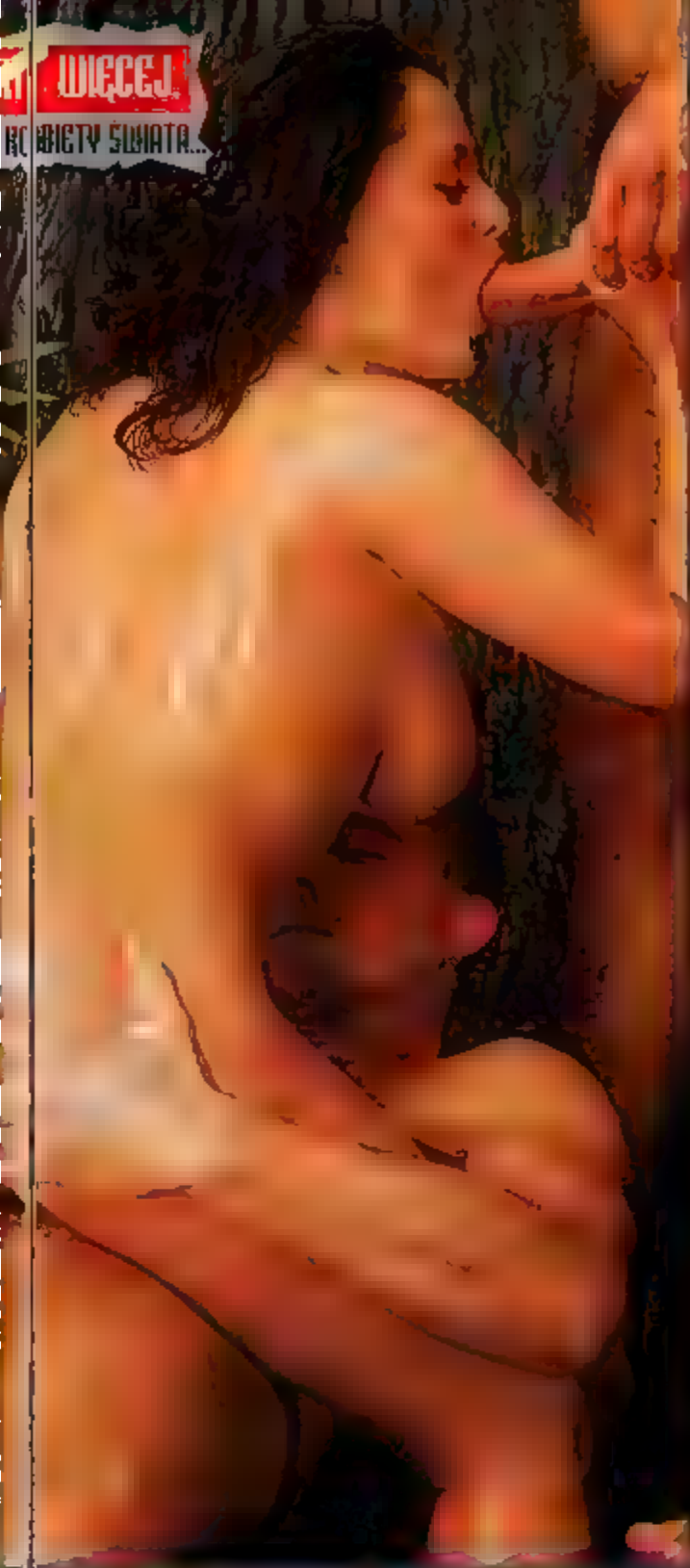


Jego grubość i wielkość
sprawiły że w pierwszej
chwili krzyknęłam z bólu,
lecz już po chwili rytmicznie
się na nim kołysałam.
Jednocześnie nieprzerwanie
ssałam drugiego potwora.
Chłopcy nabierali coraz
większego animuszu, zmusili
mnie, bym położyła się na
Piotrze, który wjeżdżał we
mnie od tyłu, czule masując
silnymi dłońmi drgające przy
każdym ruchu piersi; w tym
czasie Robert pomagał
przyjacielowi, z całych sił
rozwierając moje uda
masując wągłową nerkę.



Co chwila zmienialiśmy pozycję.
Dając sobie nawzajem moc
niezapomnianych emocji. Prawie
krzyczałam kiedy leżąc na
zworniku poczułam jak od tyłu
wdzierają się we mnie
nabierali z pożądania członok
Roberta. Ssać nico już
zmaczoną lancę Piotra, czułam
dreszcz rozkoszy rytmicznie
chłopaka przez rozszalałego
kutasz Roberta. Nie pozwalałam
chłopakom nawet na chwilę
wydechnienia, po każdym
wspornym i silnym uderzeniu
poczułam wściekłość. Mocnej,
jęszcza, jęszcza.





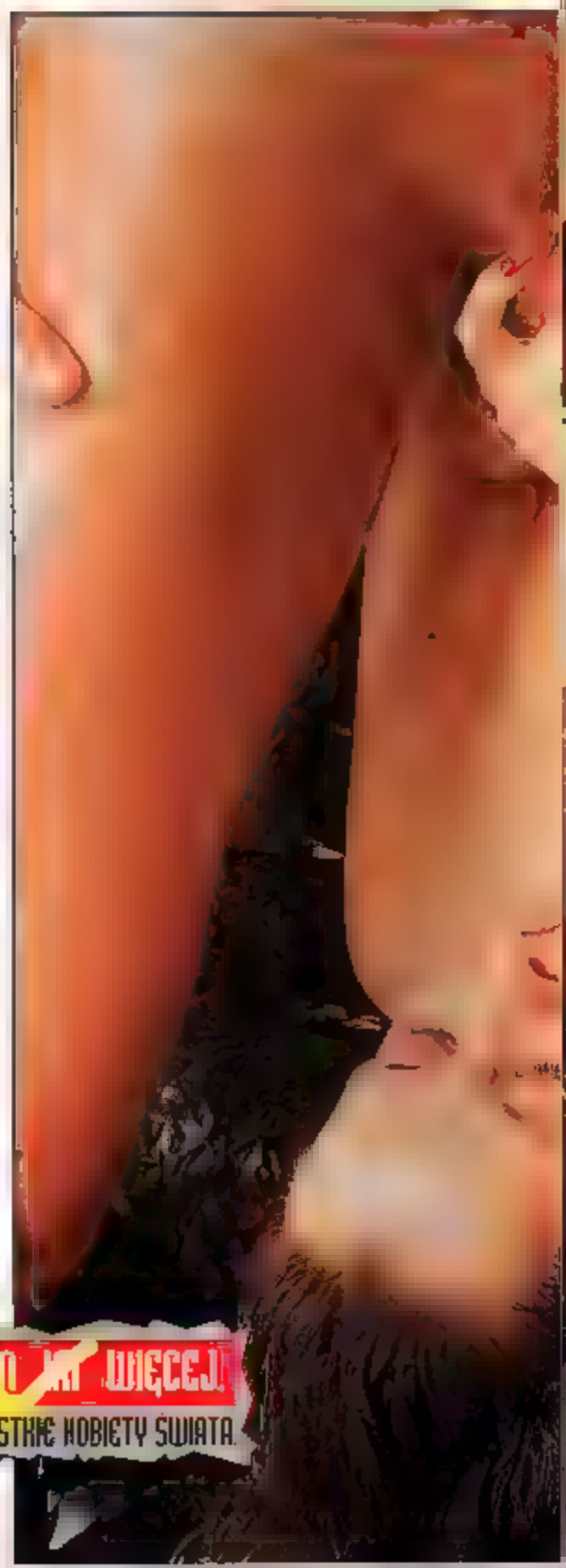
WIĘCEJ!
ROBIE TY SIWIATA...

Nie wiedział, że jestem o krok od
wspaniałego, nieznanego mi dotąd
orgazmu.
Nie mogłam dłużej przetrwać ich
na talerz harosu straszących władzy
opinię doskonałą; nauczyłem się
jaką chciałam uchronić. Czując,
jak powoli moją namiętność ogarniają
niekontrolowane skurcze orgazmu,
delikatnie, ale i zdecydowanie
zapakowałam się ich słodzącymi
palcami. Szczypałam i gaskałam
je delikatnie paluszkami, lizałam
masowałam ustami, chwila
uruchamiałam nawet zęby, żeby
wzmocnić ich doznania.







Grzebię z narastającym podnieceniem.
ostatkem się broniąc się przed
nadchodzącą eksplozją.
Szczytowałam, gdy Piotr wturzał się
podem mną i w obłędnym rytmie łaził
świdrował w moją szpaicę ruchliwym
stonoskim językiem podczas gdy
Robert masował twarde sutki
konarszym wiotkiego łaskusa



DOJĄDZ WIĘCEJ!
OZ WSZYSTKIE KOBIECY ŚWIATA



Z jękiem rozkoszy położyłam się na plecach wstrząsana spazmami orgazmu. nie przerywałam jednak moich wysiłków pieśzując w zapamiętaniu drżące przyrodzone chłopaków. Zbliżał się do kresu, wskazywały na to coraz intensywniejsze jęki. Kłótych nie mogli powstrzymać.



Lance trysnęły równocześnie, a ja plawilam się w pośkokach spermy która niczym deszcz spadała na moją twarz, włosy, piersi. Z oddaniem smakowałam strug żywiołowego napoju. Kłóty spływały mi do ust, gasząc powstałe we mnie cagnienie. Byłam w pełni usatysfakcjonowana. Dałam im więcej, rozkoszy niż wszystkie kobiety świata.

W tym roku stuknęła mi właśnie czterdziestka. Jak na razie dorobiłem się rozkaskotanego po oneza, M-4 w dwunastopiętrowym bloku i zrędiwej żony, z którą kłócę się o każdy drobiazg. Po kolejnej karczemnej awanturze postanowiłem jak zwykle w takich sytuacjach uciec na trochę od krepującego mnie jarzma. Na szczęście mam pasję, która pozwala mi na utrzymanie się na powierzchni. Uwielbiam żaglować, a przez te ostatnie kilkanaście małżeńskich lat wszystkie oszczędności inwestowałem w małą, ale szybka zwrotną łódkę

- Znów jakiś dareń nierozwaznie wybrał się na ryzykowną eskapadę - pomyślałem. Obowiązek wzywał, chcąc nie chcąc, musiałem ruszyć na ratunek. Podchodząc coraz bliżej miałem kłopoty z utrzymaniem wyznaczonego kursu. Wreszcie dotarłem do celu. Ku mojemu zdumieniu pechowy kajakarz okazał się zmarzniętą i przerażoną dziewczyną...

Z niemalym trudem wciągnąłem tę zmokłą kurę na pokład i bezceremonialnie wpełchnąłem do przyciasnej, ale suchej kabiny. Nie patrząc na jej pełne wdzięczności spojrzenie, gotowałem się do odwrotu. Odwróciłem kajak i przywiązałem do rufy mojej łajby i błyskawicznie prulem w stronę zbawczej przystani. Wiatr był tak potężny, że w mgnieniu oka znaleźliśmy się w zatoczce. Spuściłem miecz i rzuciłem kotwicę - teraz dopiero mogłem przyjrzeć się amatorce mocnych wrażeń i zimnej kąpiei. Zawinięta w koc dziewczyna rozpaczliwie

ciało. Nie wiedząc kiedy, w moich rękach znalazły się jej słodkie cyczyszki. Wciąż wyraźnie domagały się bardziej szorstkich pieścizot. Uciskałem je silnie i drażniłem rozdygotanym, z emocjami Nieznajoma wydając z siebie ciche, ale drapieżnie masowała moje plecy i ramiona, liżąc szyję i policzki szorstkim, wilgotnym językiem.

Marynarskie ślipy zaczęły pękać w oczach. Niespodziewana pasażerka szybko odwróciła przyczynę, chwyciła penisa i zadowolona z jego rozmiarów i twardości pobudzała ruchami języka. Ogryzała niesamowite podniecenie, gdy zaczęła się i łapczywie ugryzać. Kiedy rozgorzała woda dziewczyna czule zajmowała się moją męskością, ja z ciekawością badałem cudowne wzniesienia i doliny. Wreszcie do kroczu - masując wilgotne i szorstkie włosy - szorstkich i sztywnych włosów - palec w gorącą szparę. Bawiąc się nabrzmiałymi i nabrzmiałymi piśkami, jej starba zmuszałem partnerkę do wyrzucenia z siebie serii nicarajkuowanych stęknęć i jęków. Podniecona nimfa wyrażała niecierpliwość do bardziej dogłębnego zbliżenia. Usiadła na moim okraśniku i masowała mój pał. Słodziła pochwą. Wreszcie nie mogąc już dłużej znieść przedłużających się pieścizot, z przeciągłym krzykiem nabiła się na sterczącego kulaka. Sciskając mocno melony, gryzłem jej arystokratyczne małe uszy i całą mocą wypychałem między rozwarłe uda.

Wreszcie - wcale nie podniecona - przewróciłem piękną kajakarkę na marynarskie łóżko i ze wszystkich sił wzięłem ją od tyłu wkładając falbana po samą nasadę. Opierałem się na obojczykach i wychodziłem z niej na całą długą tancę, aby za chwilę przyszipić i przebić ją całym ciężarem nupalonego ciała. Każdy krzyk zmuszał mnie do spotęgowania siły uderzenia. Wbijając się, wstrząsałem spazmami rozkoszy z oddaniem przyjmowała każdą moją wizytę.

Nie kontrolując już podniecenia wystrzeliłem kaskadą spermy do wnętrza gorącej jaskini. Mój jęk zlał się cudownie z przeciągłym nieprzytomnym krzykiem dziewczyny. Opadliśmy bezsilni na poduszkę. Po długiej wspaniałej chwili, nie znając imienia, z imienia panna, uśmiechając się i pieścizotliwie pogładziła mnie po pośladku. Uwielbiam dojrzały seks z doświadczonymi mężczyznami. Czy pozwolisz mi zostać twoim majtkiem - Kapitanie? - wyszeptala. Zeglowanie z zapiętą się niezwykle obierującą - pomyślałem że zaczął się dyć z fajki. Spędziliśmy razem dwa wspaniałe tygodnie - było cudownie. Obecnie mieszkamy razem. Po powrocie do domu rozstałem się ze swoją zrędiwą żoną. Mam śliczną dwuletnią córeczkę, z którą w każdej wolnej chwili wyjeżdżamy na tak ważne dla nas Mazury.

ZYGMUNT LASKOWSKI

NIEZWYKŁE SPOTKANIE ZWYKŁEGO CZŁOWIEKA...

Założyłem urlop postanowiłem wykorzystać na samotną wiołżę po rozległych jeziorach mazurskich. Wreszcie mogłem odetchnąć od docleliwej potowicy, nudnawych kolegów i całej masy denotujących szczegółów, które składały się na moje życie. Moja wiołżę trwała już kilka dni. Unikając głośnych, pełnych ludzi obozowisk cumowałem na noc w niezamieszkałych zatoczkach i dolektowałem się ciszą i samotnością. Wydawało mi się, że nie ma nic wspanialszego, niż znużenie przy całodzienniej pracy przy żaglach. Tego pamiętnego wieczoru, widząc nadciągającą burzę, kierowałem się w stronę znanej mi już milej i przytulnej zatoczki. Właśnie zrzuciłem grot i miałem na samym foku dotrzeć do swojej samotni, pechany potężniejszymi z każdą chwilą podmuchami wiatru. Nagle w odległości może pół mili zauważyłem przewrócony kajak i niewyraźny zarys jakiejś postaci karczowo trzymającej się burty.

dzwoniła zębami. Zamknąłem luk i, żeby postawić nas na nogi, zagrzałem wodę. Popijając herbatę po kapitańsku i słuchając nieskładnych podziękowań, uważnie lustrowałem niedoszlą ofiarę. Już trochę podszuszoną zmokłą kurę okazała się śliczną dwudziestoletnią brunetką o wielkich, śmiejących się brązowych oczach. Nieco kłasy koc odsłaniał zgrabne i młukie tydki. Moja wcześniejsza wściekłość zaczęła ustępować miejsca nieklamanej zainteresowaniu.

Przy kolejnym marniejszym kiwnięciu łodzi, z nagłą przerażona panna przywarła do mnie całą powierzchnią młodego, jędrnego ciała. Na początku przytulałem ją z opiekuńczą, ojcowską pobłażliwością, ale góra wzięła wzrastającą poządliwość, gdy poczułem dotyk jej pełnych, krągłych piersi ze sterczącymi, stwardniałymi (chyba z zimna) grudkami sutek...

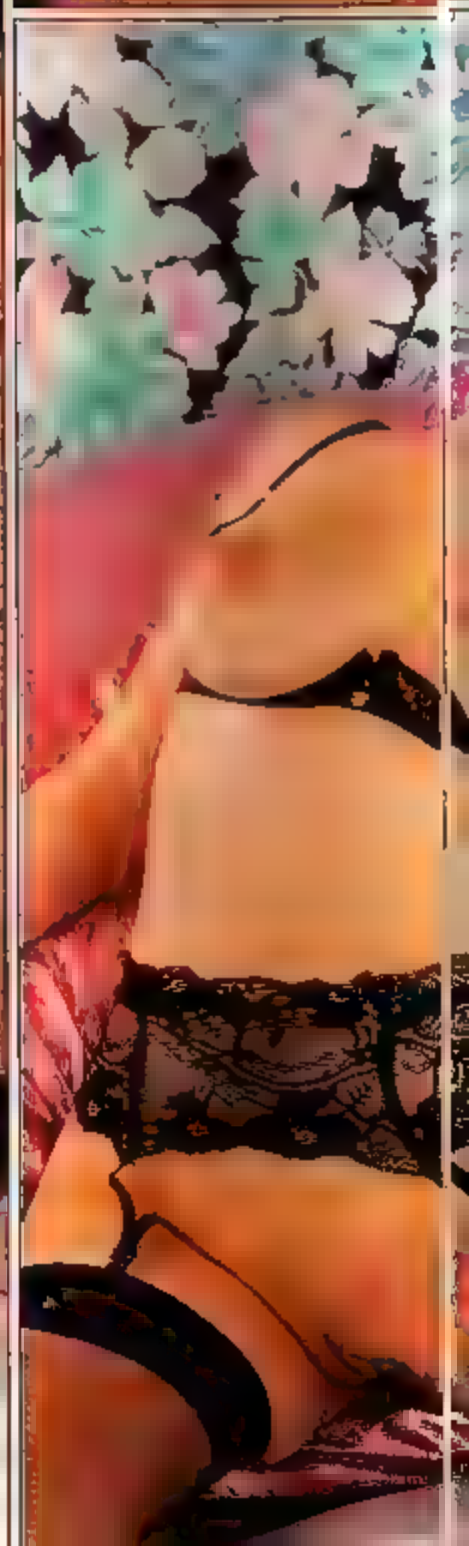
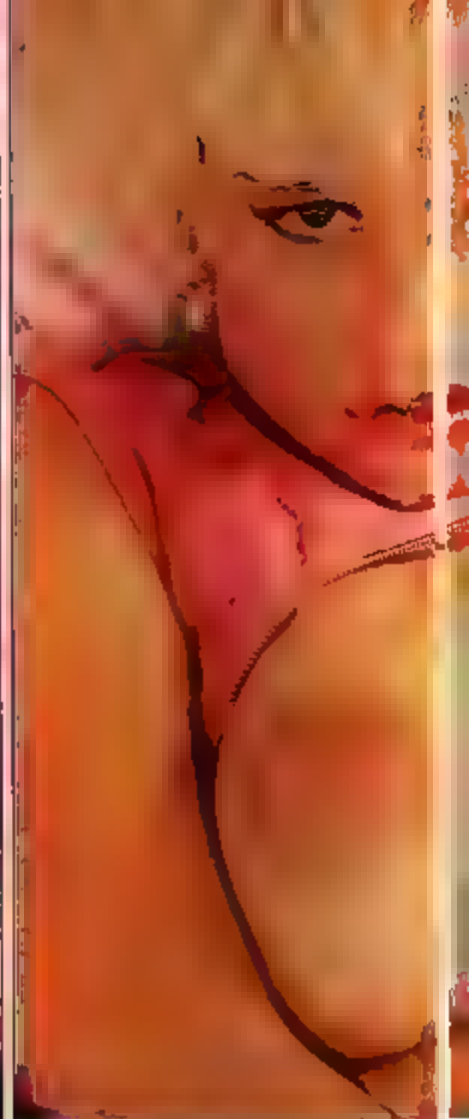
Delikatnie i dynamicznie masowałem drżące



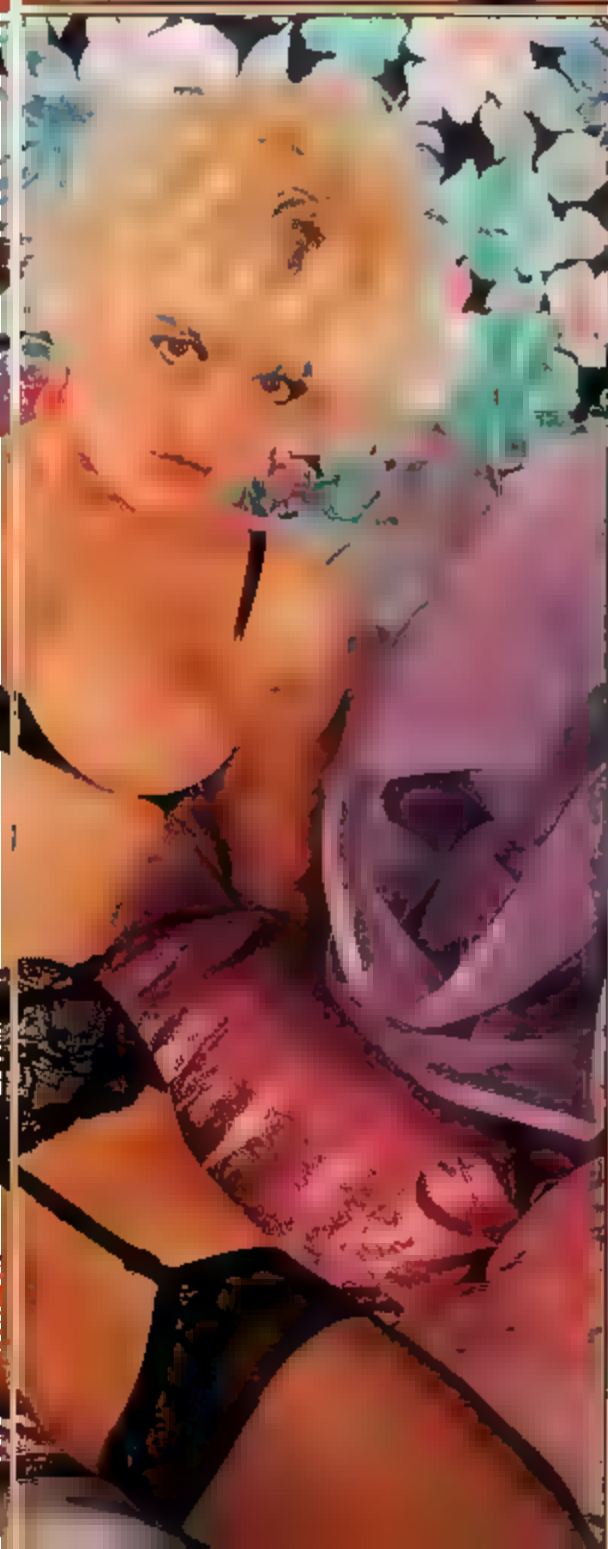
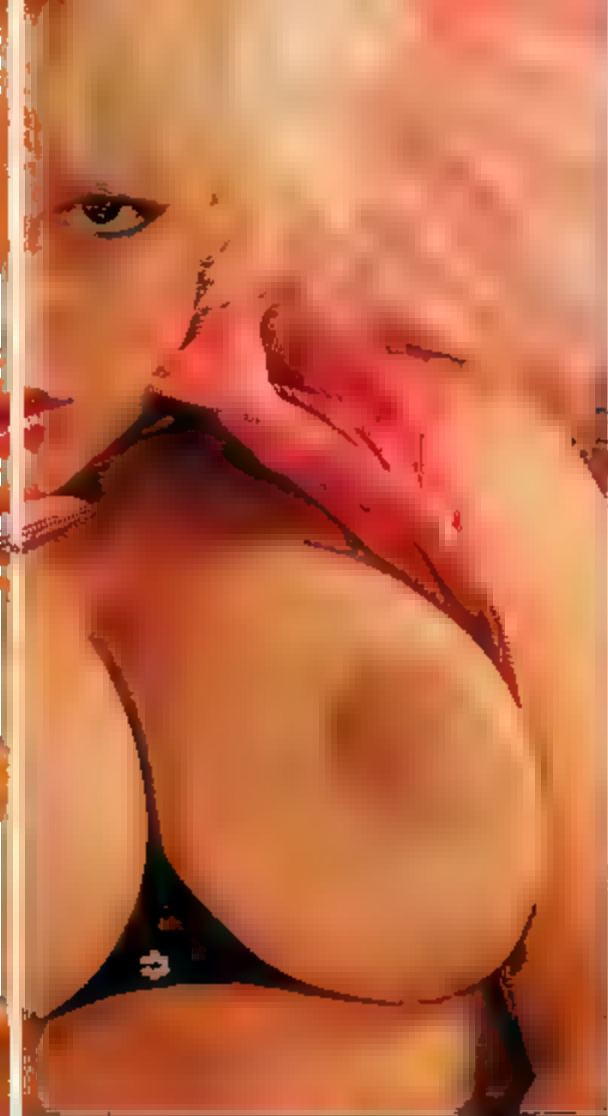
LUCJA

TANIEC TRAKTUJE JAK
PIESZCZOTY WSTĘPNIE!

Dobrze, że po świecie chodzą takie śliczności jak Lucja. A jeszcze lepiej, kiedy potrafią pokazać to, co kryje się pod ich ubrankami. Nic z tego. Panowie! Lucja nie obnaża się tak często, jak byśmy tego chcieli. Ta dziewczyna jest tancerką, a jej popisowym numerem jest kankan, w trakcie którego jej wielbiciele mogą oglądać smukie, zgrabne nogi w koronkowych pończochach i podwiązках. Taka widok urozmaicony skaczącymi pierśmi, wystającymi zgarbi, gorselu, i przepięknym uśmiechem pokazującym perłowe ząbki, wzbudza w jej wielbicielach falę entuzjazmu.



Setki pijanych z rozkoszy mężczyzn
wpatrujących się w czarne
wplatające się między pośladki
majteczki, szaleją z podniecenia.
Tym samym sprawiając, że Lucja
jest coraz bardziej rozgrzana, a jej
cipka coraz wilgotniejsza
i soczystsza. Potem nie ma już
odwrotu. Lucja musi zostać
zaspokojona. Sama wybiera
kandydata i w garderobie wśród
mnóstwa ubrań, kosmetyków
i poróżwianych przedmiotów,
kocha się z nim do utraty sił.
Wielu mężczyzn codziennie
przychodzi do klubu. Licząc na to,
że tego wieczoru to oni wejdą za
kier...



EXHASY





EXTASY

KALENDARZ 1996

WYBACZcie, ale NIEZŁO! Jesteście CZYTELNICZY-EXTASY!!!

WYBACZcie, ale TO ROKI ZŁYCH MYŚLI JAK NAJWIĘKSZE!

WYBACZcie, ale NA TO CO PIĘKNE, ZMIŚLOWE!

PODŁOŻE NA TO CO WYWOŁUJE WAM!

WYBACZcie, ale RADOŚĆ, CIECZNIANA!

TERAZ EXTASY



ROZKOSZ MOŻE BYĆ TYLKO JEDNA

PRZECIWIK JAWIA SIĘ JAKO ROZKOSZ PRZECI CAŁY DOKŁAD



STYCZEŃ

PONIEDZIAŁEK	1	8	15	22	29
WTOREK	②	9	16	23	30
ŚRODA	3	10	17	24	31
CZWARTEK	4	11	18	25	
PIĄTEK	5	12	19	26	
SOBOTA	6	13	20	27	
NIEDZIELA	7	14	21	28	

NOWY ROK, NOWE PRZYJEMNOŚCI!
PAMIĘTAJ!!
NIE GRZESZ BEZ EXTASY!!!

LUTY

PONIEDZIAŁEK		5	12	19	26
WTOREK		6	13	20	27
ŚRODA		7	14	21	28
CZWARTEK	1	8	15	22	29
PIĄTEK	2	9	16	23	
SOBOTA	3	10	17	24	
NIEDZIELA	4	11	18	25	

NA WSZYSTKO MOŻNA ZNALEŹĆ ROZWIĄZANIE!
NIE STRASZNA ZIMA, GDY OGRZEWA CIĘ Z EXTASY
DZIEWCZYNA!



MARZEC

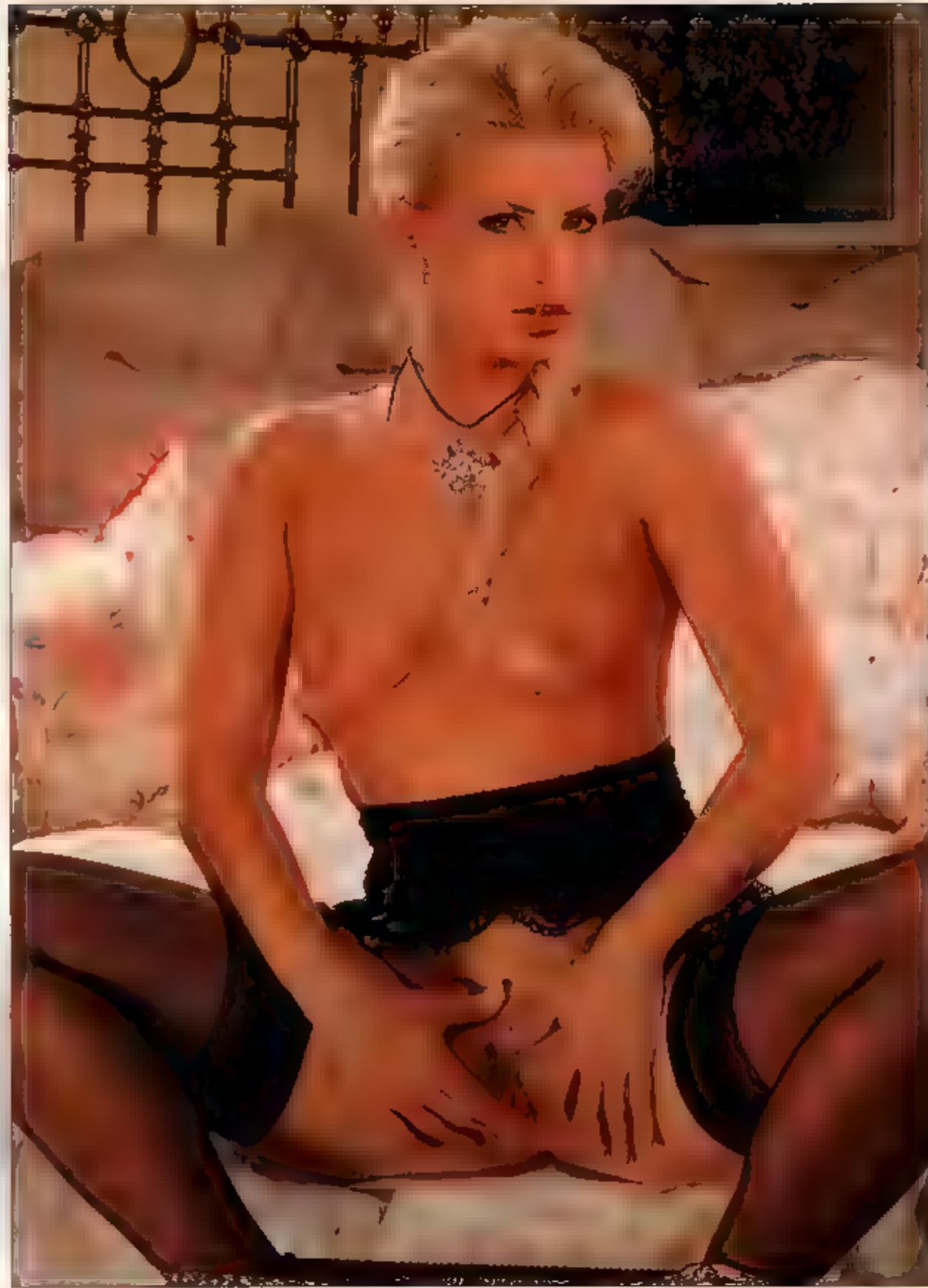
PONIEDZIAŁEK		4	11	18	25
WTOREK		5	12	19	26
ŚRODA		6	13	20	27
CZWARTEK		7	14	21	28
PIĄTEK	1	8	15	22	29
SOBOTA	2	9	16	23	30
NIEDZIELA	3	10	17	24	31

NIE HAMUJ SWOICH NATURALNYCH POTRZEB!
 MASZ PRAWO DO ROZKOSZY!!
 -OTRZYMASZ JĄ OD EXTASY!!!

KWIECIEŃ

PONIEDZIAŁEK	1	8	15	22	29
WTOREK	2	9	16	23	30
ŚRODA	3	10	17	24	
CZWARTEK	4	11	18	25	
PIĄTEK	5	12	19	26	
SOBOTA	6	13	20	27	
NIEDZIELA	7	14	21	28	

KTO NIE WIERZY, NIECH SIĘ SAM PRZEKONA!
 NAJWIĘCEJ WITAMINY
 MAJĄ Z EXTASY DZIEWCZYNY!



MAJ

PONIEDZIAŁEK		6	13	20	27
WTOREK		7	14	21	28
ŚRODA	1	8	15	22	29
CZWARTEK	2	9	16	23	30
PIĄTEK	3	10	17	24	31
SOBOTA	4	11	18	25	
NIEDZIELA	5	12	19	26	

JAK PRZYGODA TO TYLKO Z EXTASY
 JAK EXTASY TO W MAJU,
 GDY KWITNĄ BZY!!!

CZERWIEC

PONIEDZIAŁEK		3	10	17	24
WTOREK		4	11	18	25
ŚRODA		5	12	19	26
CZWARTEK		6	13	20	27
PIĄTEK		7	14	21	28
SOBOTA	1	8	15	22	29
NIEDZIELA	2	9	16	23	30

NIC TAK NIE POPRAWIA HUMORU
 JAK CHWILA
 RELAKSU Z EXTASY



LIPIEC

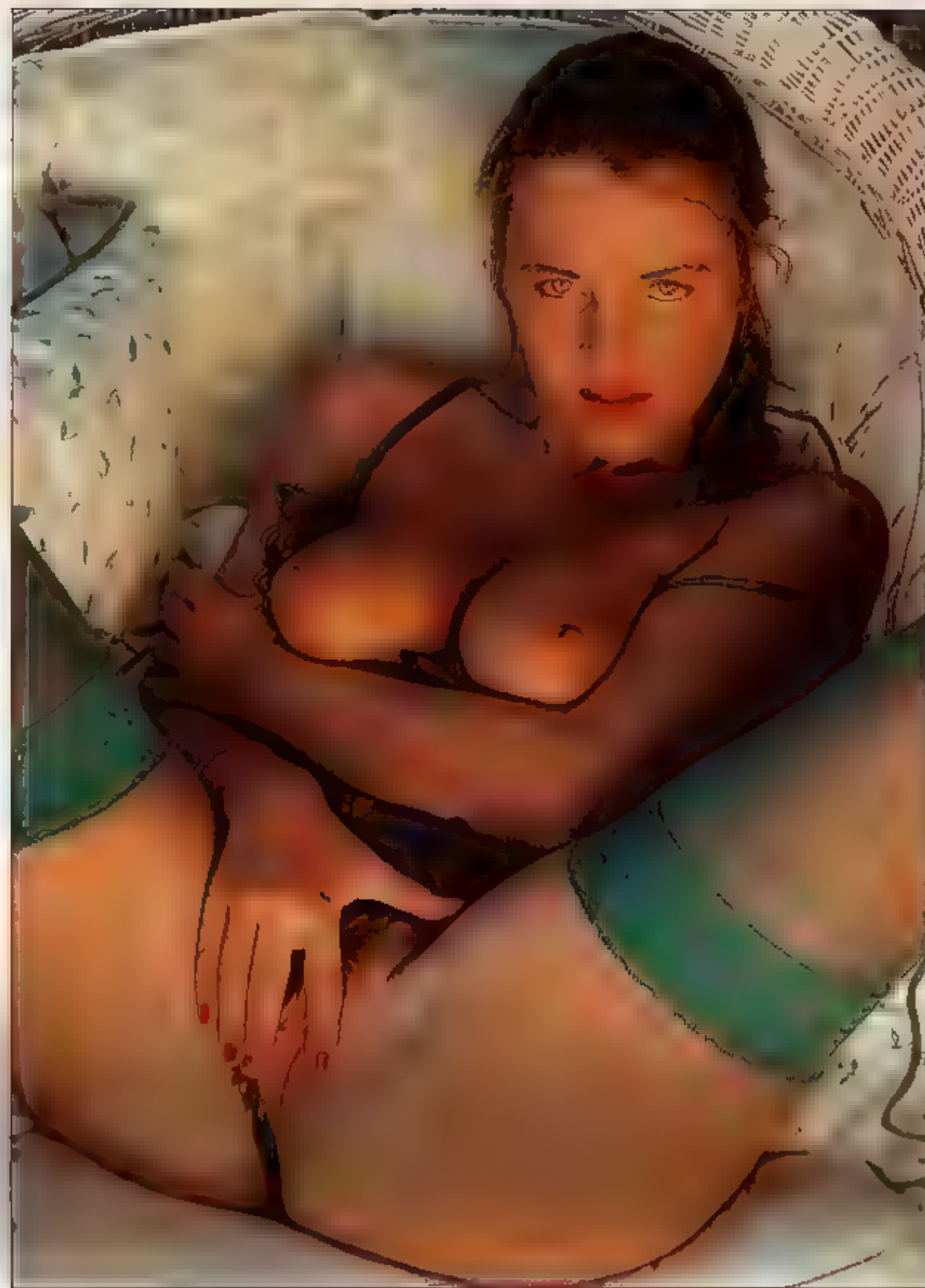
PONIEDZIAŁEK	1	8	15	22	29
WTOREK	2	9	16	23	30
ŚRODA	3	10	17	24	31
CZWARTEK	4	11	18	25	
PIĄTEK	5	12	19	26	
SOBOTA	6	13	20	27	
NIEDZIELA	7	14	21	28	

JESTEŚMY TWOIM PRZYJACIELEM!
SPĘDŹ
LATO Z EXTASY!

SIERPIEŃ

PONIEDZIAŁEK		5	12	19	26
WTOREK		6	13	20	27
ŚRODA		7	14	21	28
CZWARTEK	1	8	15	22	29
PIĄTEK	2	9	16	23	30
SOBOTA	3	10	17	24	31
NIEDZIELA	4	11	18	25	

SIERPNIOWE EXTASY
ROZPALI CIĘ BARDZIEJ NIŻ
SŁOŃCE!



WRZESIEŃ

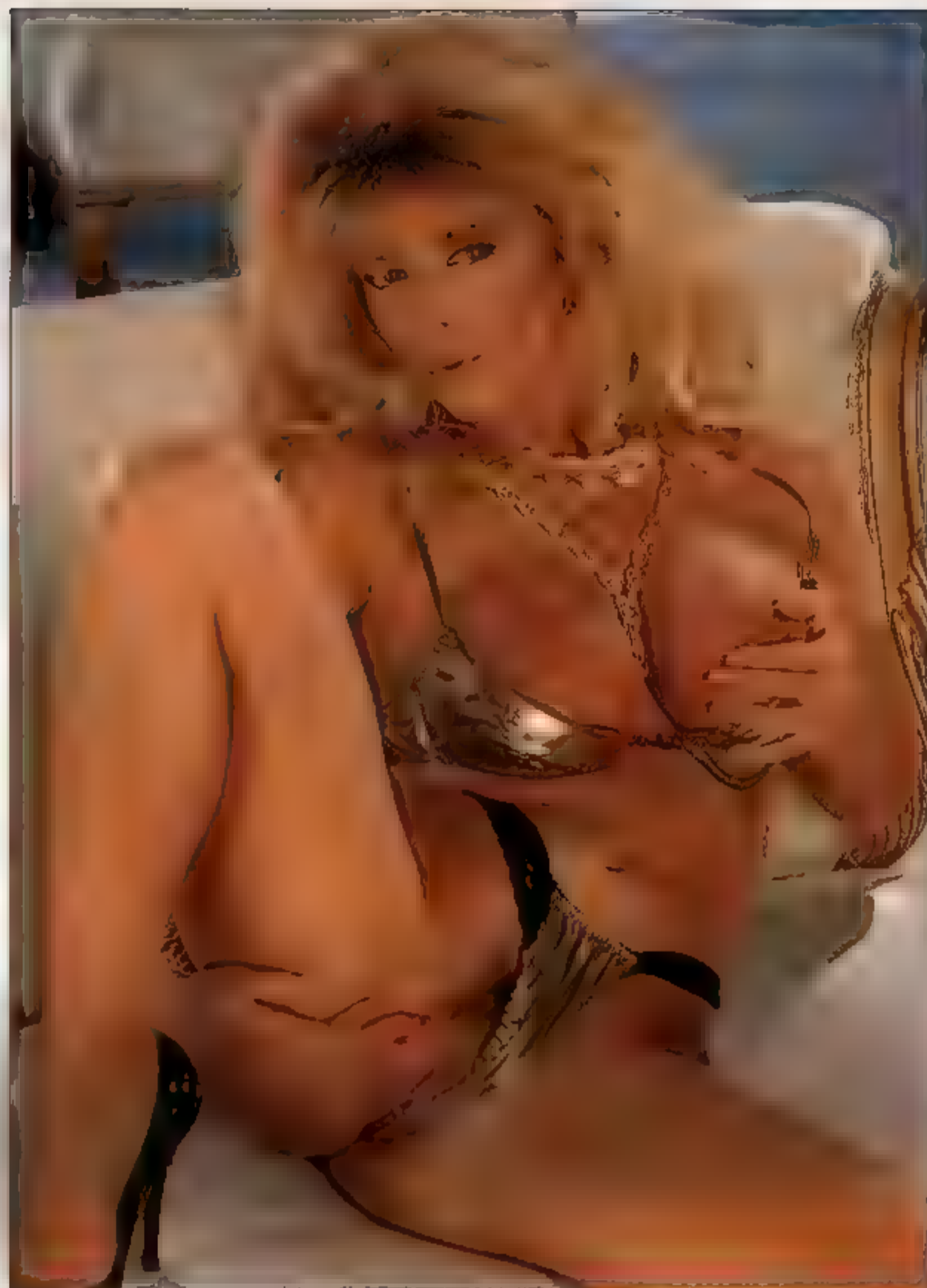
PONIEDZIAŁEK		2	9	16	23	30
WTOREK		3	10	17	24	
ŚRODA		4	11	18	25	
CZWARTEK		5	12	19	26	
PIĄTEK		6	13	20	27	
SOBOTA		7	14	21	28	
NIEDZIELA	1	8	15	22	29	

NIE PRZEJMUJ SIĘ KOŃCEM LATA!
PRZEJMUJ SIĘ
NOWYM EXTASY!!

PAŹDZIERNIK

PONIEDZIAŁEK		7	14	21	28
WTOREK	1	8	15	22	29
ŚRODA	2	9	16	23	30
CZWARTEK	3	10	17	24	31
PIĄTEK	4	11	18	25	
SOBOTA	5	12	19	26	
NIEDZIELA	6	13	20	27	

PAŹDZIERNIK TO MIESIĄC OSZCZĘDNOŚCI!
NAJLEPIEJ ZAOSZCZĘDZISZ SPRAWIAJĄC SOBIE
EXTASY!!



LISTOPAD

PONIEDZIAŁEK		4	11	18	25
WTOREK		5	12	19	26
ŚRODA		6	13	20	27
CZWARTEK		7	14	21	28
PIĄTEK	1	8	15	22	29
SOBOTA	2	9	16	23	30
NIEDZIELA	3	10	17	24	

BĄDŹ OSTROŻNY! ZABEZPIECZAJ SIĘ!
EXTASY TO BEZPIECZNY SEKS ZA BEZPIECZNE
PIENIĄDZE!!!

GRUDZIEŃ

PONIEDZIAŁEK		2	9	16	23	30
WTOREK		3	10	17	24	31
ŚRODA		4	11	18	25	
CZWARTEK		5	12	19	26	
PIĄTEK		6	13	20	27	
SOBOTA		7	14	21	28	
NIEDZIELA	1	8	15	22	29	

JAK DŁUGO MOŻE TRWAĆ PRZYJEMNOŚĆ?..
DZIEŃ, DWA, MOŻE TYDZIEŃ!
CAŁY MIESIĄC MASZ TYLKO EXTASY!!!

STYCZEŃ

PONIEDZIAŁEK	27
WTOREK	28
ŚRODA	29
CZWARTEK	30
PIĄTEK	31
SOBOTA	

LUTY

PONIEDZIAŁEK	24
WTOREK	25
ŚRODA	26
CZWARTEK	27
PIĄTEK	28
SOBOTA	

MARZEC

PONIEDZIAŁEK	31
WTOREK	24
ŚRODA	25
CZWARTEK	26
PIĄTEK	27
SOBOTA	28

KWIECIEŃ

PONIEDZIAŁEK	28
WTOREK	29
ŚRODA	30
CZWARTEK	31
PIĄTEK	
SOBOTA	

EXTASY

RAŻNIEJ WKRAĆ ZAĆ W
NOWY ROK GDY SIĘ MA
TAKIEGO PRZYJACIELA
JAK EXTASY!

LIPIEC

PONIEDZIAŁEK	28
WTOREK	29
ŚRODA	30
CZWARTEK	31
PIĄTEK	
SOBOTA	

SIERPIEŃ

PONIEDZIAŁEK	25
WTOREK	26
ŚRODA	27
CZWARTEK	28
PIĄTEK	29
SOBOTA	30

WRZESIEŃ

PONIEDZIAŁEK	29
WTOREK	30

MAJ

PONIEDZIAŁEK	5	12	19	26	
WTOREK	6	13	20	27	
ŚRODA	7	14	21	28	
CZWARTEK	1	8	15	22	29
PIĄTEK	2	9	16	23	30
SOBOTA	3	10	17	24	31

CZERWIEC

PONIEDZIAŁEK	2	9	16	23	30
WTOREK	3	10	17	24	
ŚRODA	4	11	18	25	
CZWARTEK	5	12	19	26	
PIĄTEK	6	13	20	27	
SOBOTA	7	14	21	28	

WTOREK
ŚRODA
CZWARTEK
PIĄTEK
SOBOTA

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31

PAŹDZIERNIK

PONIEDZIAŁEK	6	13	20	27	
WTOREK	7	14	21	28	
ŚRODA	1	8	15	22	29
CZWARTEK	2	9	16	23	30
PIĄTEK	3	10	17	24	31
SOBOTA	4	11	18	25	

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31

LISTOPAD

34	35	36	37	38	39
17	18	19	20	21	22
10	11	12	13	14	15
3	4	5	6	7	8

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31

GRUDZIEŃ

PONIEDZIAŁEK	1	8	15	22	29
WTOREK	2	9	16	23	30
ŚRODA	3	10	17	24	31
CZWARTEK	4	11	18	25	
PIĄTEK	5	12	19	26	
SOBOTA	6	13	20	27	

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31

Z ZAPISKÓW KONESERA: D

NOCNE PODBOJE!!!

- Hej Lizo, pięknie dziś wyglądasz.
- Mam na imię Staś, ale tak jesteś czarujący. - głęboki bąs nieco kioci się z delikatną twarzą i czerwonym lakierem do paznokci.
- Och przepraszam... ahm... Staś.
- To co, czarunku, gdzie pojedziemy, do mnie, czy do ciebie?
- Dał spokój nie tak szybko, właśnie sobie przypomniałem, że mama dzisiaj przyjeżdża do

już wilgotna. Niewiarygodne. Ona to po prostu musi lubić. Splukuję z niej pianę i gładzę delikatnie wrażliwe miejsca Kark, łopalki pośladki. Wylizuję jej uszy. Ona bawi się moimi jądrami. Teraz ciągnę ją na łóżko. Zlizuję z niej krople wody. Ona zeslizguje się do mojego penisa, chcąc go possać, ale ja układam ją w pozycji 69. Chcę, aby nam obojgu było dobrze. Jest zachwycona, szeroko otwiera się

Całą twarz mam wilgotną od jej soku. Mogę wsunąć już w jej wejście tak głęboko, że dotknę do niej i ja też zmanę ją wewnątrz siebie. Zlizuję jej łopaczki. Wchodzę w nią głębiej i oczekiwanie staje się nieznośne. Że za chwilę stwierdzam, że jest wspaniale. Jestem tak mocno, że jej biodra wystrzelały w niebo. Podczas gdy nią wstrząsa orgazm, ja jestem jeszcze daleko. Ona też chce być blisko. Bierze mój penis do buzi i wciąga go. Skrapiam jej twarz spermą. Patrzy na mnie wyczekując. Nie wiem, co

- Dobra, teraz niespodzianka - cicho - Ale musisz być na czworakach i zachować ciszę. Potrafi się bawić, to prawda. Że smaczno oczekuje na moje fantazje. Pakuję jej od tyłu vibrator i pytam - Złoty kotku, co masz w środku?

- Och, mam nadzieję, że będę ci smakować

- Pudło, muszę ci coś odgryźć - Po co? Naprawdę kocha mnie żeby wyprężyć się lechtać? ale rezygnuję z tego pomysłu. - Dobra, biorę cię całą bo jesteś tak soczysta.

- Mam nadzieję, bo nie lubię przeziębienia. Zastępuję vibrator moim językiem. Wspaniałym kutasem i swoim językiem. -

- Czemu milczysz - spytał zaniepokojony.

- Och, byłeś dobry. Naprawdę nie mam powodów do niepokoju - pocieram go żartobliwie w nos.

Dziwna kobieta. Musiał przemysłać parę rzeczy. Właściwie samolot nie jest jednak najlepszym sposobem na Ziemi. Może powinien dzielić coś z innymi brać. Nawet taka prosta rzecz jak seks może być coś warta. Jej dlonie są bardzo ciepłe. Bardziej bezbronne

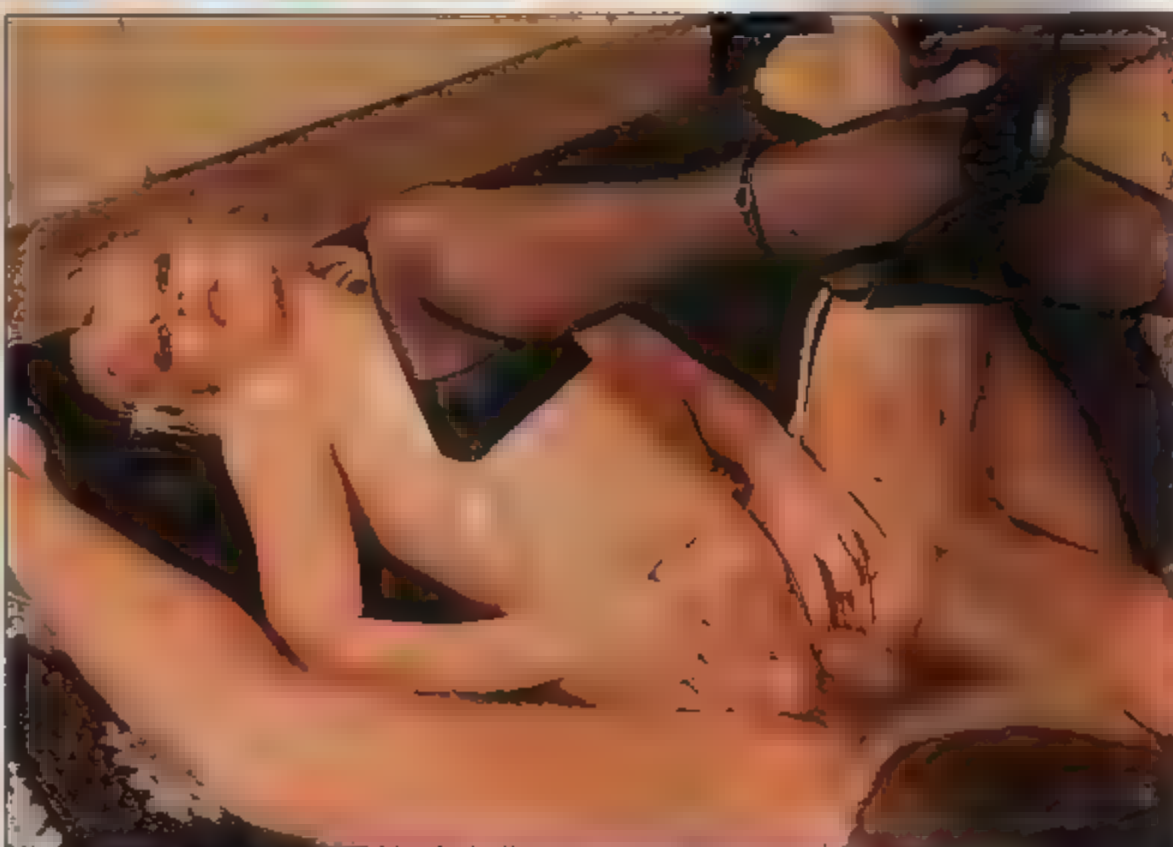


mnie.
- Bez jej czarunku, przecież to ty mnie upatrzyłeś - strasznie ma silne łapska.
- No dobrze. Nie kłómy się. - mięknę w jego uścisku. - Skoczę tylko do kłosa i zwiarny żagle.
- Jęcie nie słabnie - Piękna sukienka, Staś - puścił.
Pruję do łazienki z jedną nadzieją w głowie. Jest na szczęście. Malutkie słodkie odcienie na ustach. W lokalu na drugim końcu miasta jestem już okropnie zdesperowany. Przysiadam się po prostu do jakiegokolwiek. Nawet nie protestuje. Po trzech drinkach staję się bardzo wymowny

- Słuchaj, naprawdę nie ma wiele czasu. Świat pędzi donikąd a my nie będziemy zawsze młodzi. Chodź do mnie. Napotykam spokojne oczy cię.
- Dobra, może tak. Miałem trudne dzieciństwo.
- Masz opanowanych sto wariantów, czy więcej?
- Ty nie nie rozumiesz.
- W porządku. Nie musisz się tak napinać. Ja też mam ochotę na relaks, a ty jesteś zupełnie do rzeczy.

Łazienkę mam bardzo ładną. Wszystko w kafelkach, żeby łatwiej było zmywać. Szybko namydlam głowę i splukuję, aby móc zająć się ciżką. Ma nleże ciało - zauważam, gdy myję ją szorstką gąbką. - I już jej sterczą sutki.

To dobrze, że jest napacona. Na pewno jest. Można udawać jakiego orgazmu, ale nie sterczące sutki. Dla pewności sprawdzam jej wnętrze. Jest



przede mną. Ssie z zapamiętaniem mojej przyrodzenia, trąca językiem całą długość od nasady po szczyt, tylko moje jądra. Odzwajam się wnikając w jej szczeliny. Jest różowa, smaczna i wydzielę wspaniałe aromaty.

- Pójdę już - wstała z zamiarem ubrania się. Nie zbyt gwałtownie rzucił prośbę. Po co? Został dodaj bardzo czule



RODZINNA IDYLLA

CZYLI ZBLIŻENIE PIERWSZEGO STOPNIA!

Liście już wszystkie opadły, jesienne deszcze nie ustawały – i chyba ta aura sprawiła, że zrealizowałem wreszcie swój genialny pomysł. – Dzień dobry, ciarciu – zadzwoniłem pewnego wieczora do siostry mego ojczulka. – Babię imprezę u siebie, no i chciałem zaprosić Ankę i Bratę. Co cięcia na to? – mój głosik był tak przemiły, że aż sam się zdziwilem. Tak kłamać nie każdy potrafi, ot co.

Wiedziałem, że się zgodzi. W rodzinie znany byłem z przyzwoitości – chodziłem do kościoła, pracowałem za dwóch peniądze same do kieszeni się łepiły. Poza tym często zapraszałem rodzinę do siebie. A wszystko z myślą, że kiedyś złapie te dwie małe siksy. Tak, trzeba mieć nie po kolei w głowie, by przez dwa lata męczyć się z rodziną po to tylko, by kiedyś, bez podejrzenia zaprosić te dwie perwanki. Jestem jednak uparty i dążę do celu może nienajbardziej ale skutecznie. Przyszli punktualnie. Zdziwili się, że nikogo oprócz mnie nie ma. Widząc ich nieśmiało minę szybko wytłumaczyłem, że goście niebawem się pojawia. Uwierzyli, bo przecież młode to takie niedoświadczone. Rozlałem wino do kieliszków, które maledziny wypili łapczywie. No, ale w to mi grał! Po dwóch kieliszkach były już rozgadane jak kumoszki na targu – opowiadały coś chaotycznie, chichotały nie wiadomo z czego, kokietowały

również, a jakże. Siedziałem naprzeciw nich, a mój korzeń prawie nie wytrzymał. Rozrywał mi wdech spodnie i nawet wstać z krzesła zbytnio nie mogłem, bo dziewczęta straszyc nie lubię. Po dwóch butelkach zadziałałem. – Czy całowałyście się już z chłopakami? – spytałem z głupim uśmiechem. – No jasne! – prawie, że krzyknęły. – E, nie wierzę – przekomarzałem się z nimi. – Naprawdę – aż się czerwone z tego przekonywania zrobiły. – No to pokażcie jak to robicie. Popatrzyły na siebie i podeszły dwie naraz. Hola, hola młode panyni! Spokojnie. Pojedynczo. Dajcie czas do namysłu.

Wybrałem najpierw Beate; brunetki podobają mi się bardziej. Objąłem ją mocno i wsadziłem język do jej ust. Odwzajemniła pocałunek, a nawet rzekłbym przejęła inicjatywę. No, znała się dziewczyna na rzeczy... Ale i Anka nie była najgorzej, a może nawet ciut lepiej, bo całowała jeszcze głębiej niż ja! trochę młodszą siostrzyczkę. Wpila się we mnie jak młoda wampirzyca aż mi tchu zabrakło. Wydostałem się jednak z rozkosznych kleszczy. Czulem, że trzeba przejść do konkretów.

Zapałem lampkę, nalałem jeszcze resztki wina, pociągnąłem i odziewałem się. – Mam tu dla was jeszcze niespodzianki. Czy chciałbyście zobaczyć wielkiego ptaka? – Tak, tak – ich skwapliwość czy też chęć wiedzy nieco mnie przerażyła, do odważnych świat jednak należy, jakby nie patrzeć. Wyciągnąłem więc swego nabrzmiałego do granic wytrzymałości penisa, który wyskoczył z rozporka niby z procy, kiwając radośnie główką w stronę łazienki. Aż się im oczy szerzej otworzyły. Widać było, że takie cuda mają pierwszy raz przed sobą.

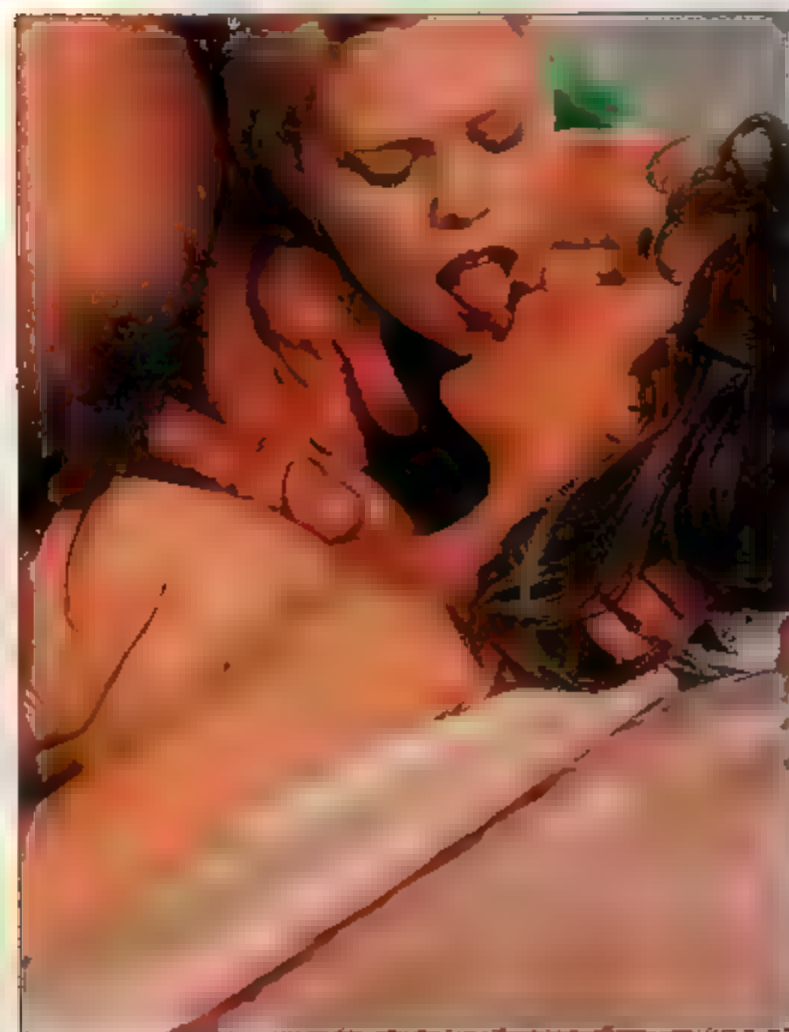
– Jeśli chcecie zakosztować ptasiego mleczka wystarczy, że posmacicie go trochę – zaproponowałem. Nawet w najśmielszych marzeniach nie przypuszczałbym, że dorwę się do niego tak gorliwie, że niejednego mogłoby to zaskoczyć. Anka i Beata wyrwały go sobie z rąk i, raz jedno raz drugą, polykały go wręcz w całość. No i to smacnie... – jakby lizaka kosztowały co najmniej.

Nie dźwola więc, że wiele minut nie upłynęło i trysnąłem na ich piękne buzie swym gorącym nektarem, a one w zachwycie zlizywały go sobie jak spragnione wody na pustyni. Aż drugi rozegrał się blykawicznie. – Czy pokażecie mi swoje skarby? – spytałem, niby niewinnie. – Ja wam pokazałam. Dwa razy nie trzeba było im powtarzać. Staneły przede mną nagie i oczekujące. Tym razem dotknąłem najpierw Anki. Jej uda były mokre i gorące. Wsadziłem jak na, de, kałnej pałeczce i pogmerałem trochę nim w jej środyczku. Kciukiem podrażałem natomiast nabrzmiałą już łechtaczkę i kilka ruchów wystarczyło by słodkiej blondynce poczuć dreszcz z rozkoszy nogi. – A teraz siędź na mnie, tylko powoli!

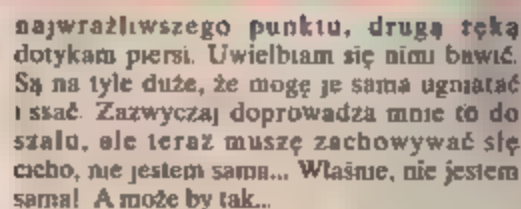
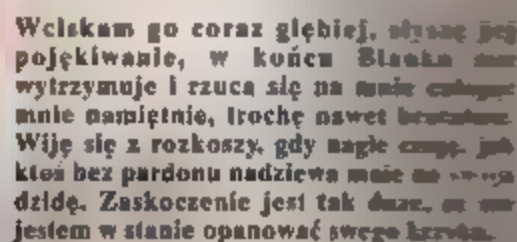
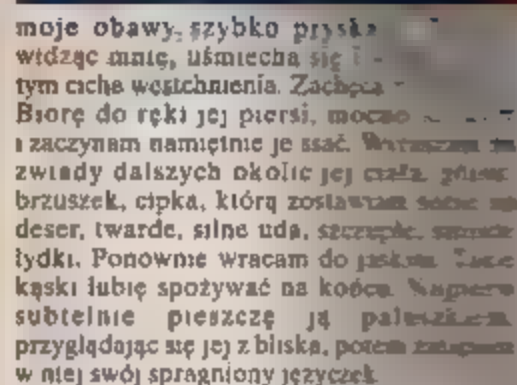
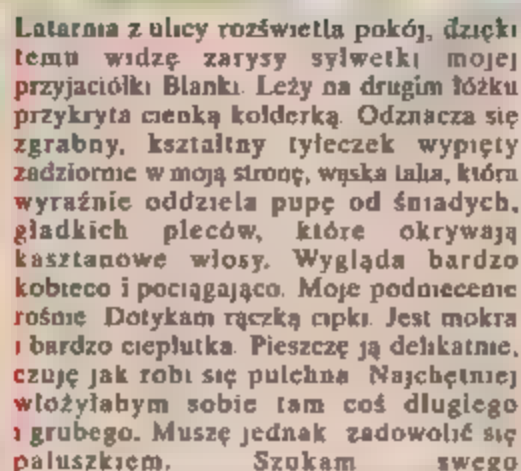
Posłuchała. Nadziała się na mnie powoli leżąc głęboko. Jej błona okazała się krucha i słaba. Nawet chyba nie poczuła, że onota jej stała się jedynie wspomnieniem, echem upadłej młodości... Dotknąłem ustami jej stojących, twardych sutków i płaściłem delikatnie, aż do jej gryzą. Jednocześnie sterowałem jej pupą, choć nie było to tak naprawdę potrzebne, poruszała się bowiem zwinnie, jak rajska wąż na swym grzechu wartym drzewie.

Z Beate poszło nieco gorzej. Musiałem ją położyć na plecach, popieścić długo językiem jej cudowną szparkę, która odpowiednio nagłwiona otworzyła przede mną swoje rozkoszne wrota. Wbiąłem się w nią powoli, by nie sprawić jej bólu; opłatała mnie nogami rytmicznie poruszała pupką. Dopasowałem się w szalonych, ekstazytycznym tańcu, przekrzykując się radośnie. I tu, podobnie jak z Anką, wypuściłem miliony piemników spragnionych kołbiecogo łona – w samą sedno, w sam środek świeżej jak wiosenny kwiat dziewczyny.

Julia G

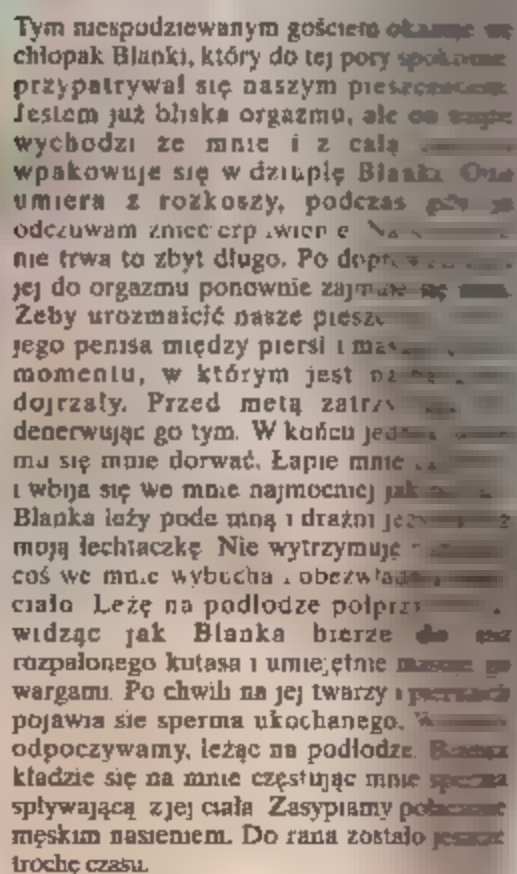


-przyjaciółka czy pigułka?



Zdecydowałam się: wstaję i kładę się tuż przy Blance. Czuję jej rozgrzane ciało. Nasze ciała przylegają do siebie. Ręką szukam jej piersi. Zawsze chciałam je zobaczyć - gdy chodzi bez stanika, tak pięknie podskakują. Dotykam ich, są takie jak myślałam: jędrne i twarde. Zsuwam rękę nieco niżej, czuję twardy brzuch.

Dotykam cipki, osłoniętej delikatnie
klującymi włosami. Jest gorąca i wilgotna.
Czuję, jak jej ciało zaczyna na mnie
napierać. Prawdopodobnie przebudziła się.
Boję się, że będzie zła, kiedy uświadomi
sobie, że to ja się do niej dobiegam. Ale



MARTA

Zapewne pamiętacie Drodzy Czytelnicy *EXTASY* osiem dziewczyn prezentowanych w październikowym numerze *EXTASY* 8/95. Mielście wybrać jedną dziewczynę. Waszym zdaniem najpiękniejszą. Choć wybór był trudny spisaście się na medal! Nie było cienia wątpliwości - zwycięzcą została Marta i sprawiło to jej ogromną radość.

EXT Marta, wiesz już, że wygrałaś?
MARTA. Tak! Tak! To naprawdę ekscytujące. Jestem bardzo wdzięczna waszym czytelniczkom i nigdy w tego nie zapomnę.

EXT Mówisz to z taką miną, że nie wiem, czy sobie żartujesz, czy mówisz poważnie.

MARTA. Żartuję? Oszalała?! Teraz to chyba ty żartujesz. To dla mnie było naprawdę ważne.

Wami czytelniczki zauważyli mnie, chociaż w waszym magazynie jest wiele pięknych kobiet.



**DZIEKI WAM CZUJE
SIĘ ATRAKCYJNA
KOBIECĄ!**





Dzięki wam, a przede wszystkim waszym ruloŃkom, uwierzyłam w siebie, w to, że mogę się pogobać. Nie boję się już pokazywać swąego ciała chociaż kiedyś sądziłam, że nie jestem na tyle atrakcyjna bym mogła to robić. Teraz zdaję sobie sprawę, że jest pięknie, że moje piersi, nogi, uda a przede wszystkim cała postać ocząją mężczyzn. I nie tylko ich, bo z tego coś wiadomo, kobietom też się podobałam. Czuję się jak doceniona kobieta a więc czuję się wsparta. Wszyscy owożycie mi: oczy i ty mówisz, że żartuję?

EXT: Najmocniej przepraszam. Nie chciałem Cię drażnić. Powiedz co chcesz robić w najbliższym czasie, przyszłości?

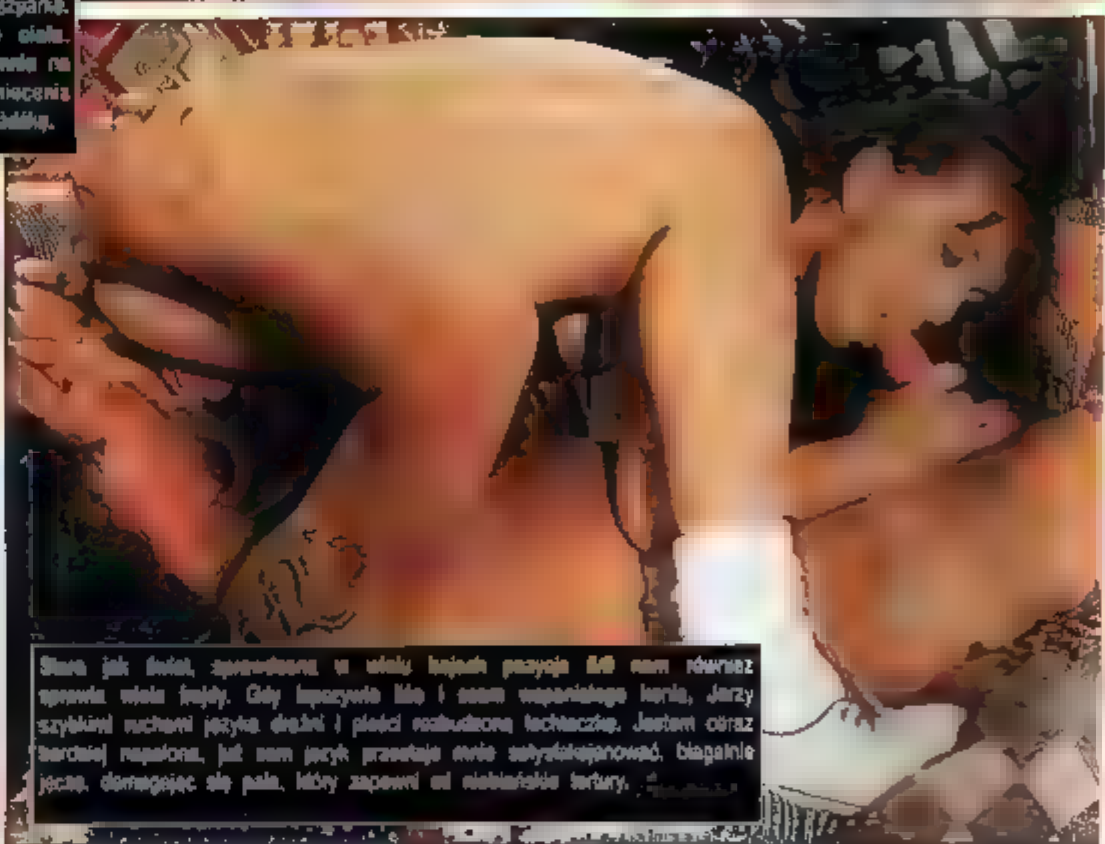
MARTA: Teraz zostanę zawodową fotomodeką. Skoro mam pokazywać ciało, muszę się tego nauczyć. To nie jest takie proste, jakby się mogło wydawać. A potem, jeszcze nie wiem.



NATCZYNIONA WSPÓŁPRACA



Miałem już w moim krótkim, ale pełnym wrażeń życiu kilku fajnych facetów. Lecz ten, co robi ze mną Jerzy przekracza wszelkie wyobrażenia. Opowiem wam o tym...
Mój Romeo jednym, zdecydowanym ruchem podciąga sukienkę i namiętnie masuje moją małą nóżkę. Już po chwili masaż doprowadza mnie do rozkosznego wrznięcia. Jestem wigilna, cicho proszę go: „Chodź do mnie, wejdź już”. Jerzy jednym szybkim ruchem wchodzi w spragnioną szparę, powodując tym drżenie całego mojego ciała. Później znikam jednak pozyję: nadełam, nadełam na kulasa i ssąc moje nabrzmiałe z podniecenia pierś, odrywam łynwola, rumieniącą przebieżką.

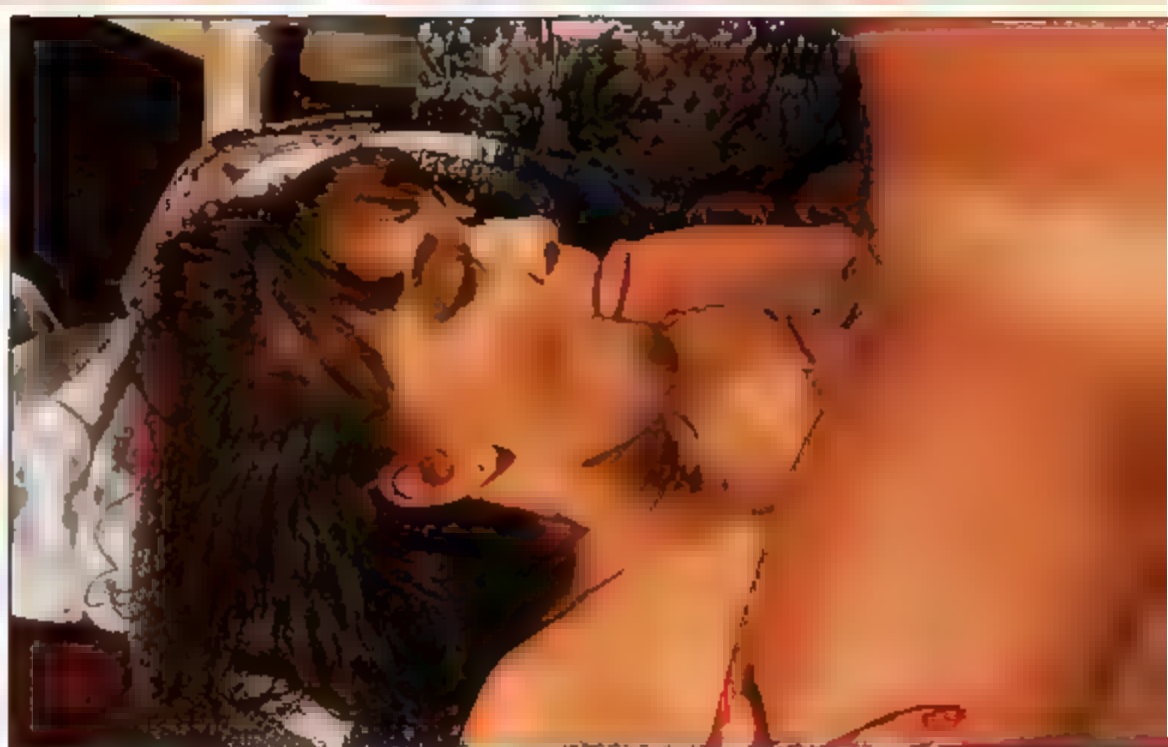
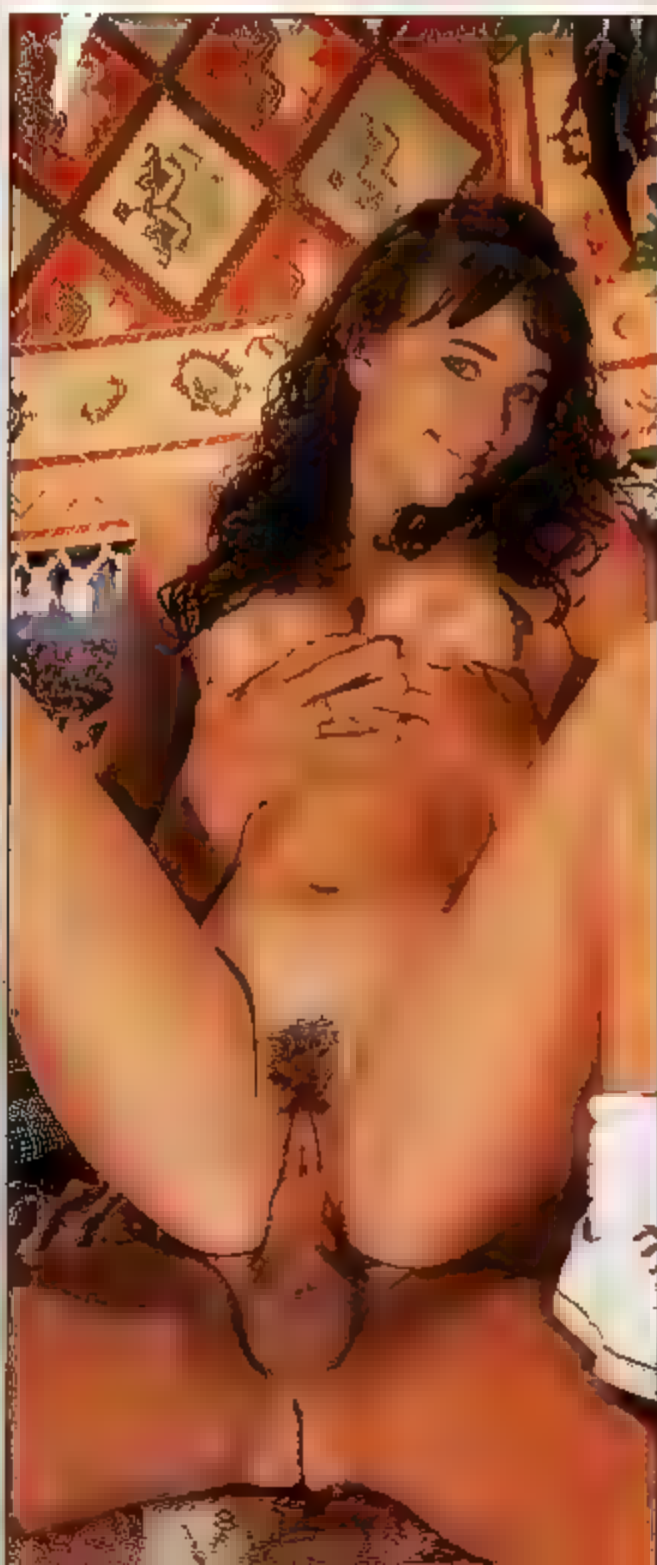
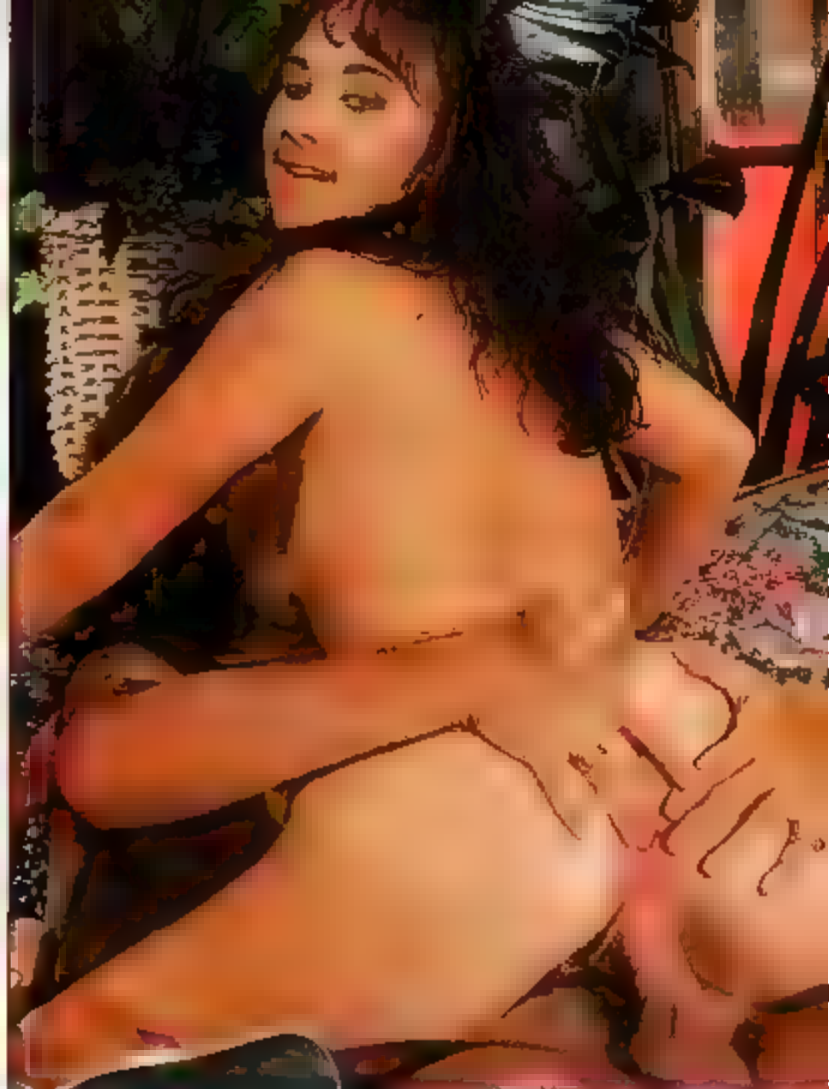


Stawa jak śnieg, sprężysta w wielu bajkach pozycja 69 nam również sprawiła wiele frajdy. Gdy leżąc na boku i ssąc wspaniałego kocię, Jerzy szybkimi ruchami języka dręczy i płaci rozbudzoną technicznie. Jestem coraz bardziej napalona, już sam jęknąć przesłaje mnie satysfakcjonować, błagam nie jęknąć, domagając się pała, który zapewni mi niebiańskie tereny.





Wreszcie zmieniły nasze położenie: z całych sił wciągnęła nogi, żeby zapewnić jak najlepsze pole manewru wyprężonemu paleni. Jerzy ochoczo wjechał w rękawia wsta, wciągając się aż po samą karkoską. Moja nowa radośnie powiększa swoje rozmiary, całą powierzchnią przyjmując te drapieżne pieszczoty.



Jerzy jest niezadowolony, z coraz to nowymi podrażnieniami masuje jego śródczasy łezka, wciąga jego delfinowy i tak podlegający zapach. Czuje, jak zaczyna powoli drgać od napływającej rozkoszy i słyszy niekontrolowane jęki, które wydają z siebie najwspanialszy łacharakt. Sługa garsonki sprząta wspaniale masuje ręką białe, pancerz jest bardzo dobre na ciep.

Cóż miałem zrobić? Jak tylko mogę unikam tego typu miejsc. Męczy mnie przesadywanie go dzina mi w oczekiwaniu na „cudowną” przemianę żony. Z całego serca nie miałem ochoty tam iść, ale świąteczny okres zobowiązał mnie do tego heroicznego czynu. Z samego rana, zaraz po otwarciu zakładu żona znalazła się w rękach młodej fryzjerki. Cóż to była za kobieta! Jak urzeczonego patrzyłem z jaką wprawą nakładała żonie maseczkę. Uwagę moją przykuły jej dłonie: szczupłe, długie palce delikatnie rozprowadzały białą masę, zdawały się pieścić twarz. Zacząłem wzrokiem wodzić po jej smukłych ramionach, pięknej szyi. Coś mnie zaniepokoiło w jej stroju. Miała na sobie biały fartuszek typowy dla pracowników salonów kosmetycznych, no, może z tą różnicą, że kończył się tuż pod pośladkami. Z zaskoczeniem stwierdziłem, że nie miała na sobie nic prócz służbowego stroju! Wodziłem oczami po jej nagich udach i próbowałem wyobrazić sobie to, czym one się kończą. Kiedy nałożyła żonie kompreski na oczy, odwróciła głowę i uśmiechnęła się do mnie. Musiała zauważyć, jak pożądnym gapilem się na jej tyłek.

- Teraz zajmę się pań włosami - powiedziała żonie i pochyliła się do szuflady - na wyprostowanych nogach. Wstrzymałem oddech. Fartuszek unosił się coraz wyżej ukazując jędrne, piękne pośladki, spomiędzy których wyłaniała się wspaniała, dokładnie wygolona, zachęcająca cipka.

Znieruchomiałem, czułem tylko narastający ucisk w kroku nieodpartą chęć znalezienia się w środku tego cudu natury. Kątem oka dostrzegłem w lustrze, że fryzjerka uważnie mi się przygląda. Spuściłem wzrok. Zdałem sobie sprawę, że ona się mną bawi wykorzystując fakt, że w salonie było tyko nas troje. Miałem ochotę wyjść

NOWOROCZNE PRZEDBIEGI

Ja i żona nie należymy do ludzi preferujących huczne przyjęcia. Noworoczne Sylwestra planowaliśmy spędzić, jak zwykle, w domu. Niestety, nagle otrzymaliśmy zaproszenie. Żona wpadła w panikę i kategorycznie zgodziła się na to. Żona wpadła w panikę i kategorycznie zgodziła się na to.



guziki jej skromnego w... W lustrze zobaczyłem... jędrnych, złaknionych... piersi. Chwyciłem ją... palców za sutki. Poczułem... drgnęła i wyprężyła się... cały czas próbowała zap... włosami mojej żony... stawały się coraz... chaotyczne. Jedną ręką... biust, a drugą... spódnice i zaczę... pośladki.

Bezwiednie rozstawiła... wypięła swój słodki... i poddała go moim... Przesunąłem... rozniechęconej... mokra. Wsunąłem... do środka. Poczulem... ciasno. Wsadziłem... i zacząłem ją... była w stanie... mojej żonie.

Chwyciła oparcie fotela... ruchem dłoni. Jej... przesunęły się... Spojrzałem... zamknięte oczy. Od... wydawała z siebie... Musiała to zaniepok... Zapytała ją... robienie... z największym... nad drżeniem... żonie, że muszą... czas zanim będzie... fryzurę. Poczulem... wędruje po moim... rozporka. Wyłuska... slipów mojego... go rozbudzać. Był... gotów do dalszego... zostawiła mnie na... sterczącym... włączyć radio. Usł... fotelu. Obróciła... rozsunęła szeroko... palcami drażnić... lechtać. Fryzjerka... spojrzała na mnie... wargi. Zdawały się... mojego członka... wzięła go do ust... Jednocześnie nie... onanizować. Czule...

CZYLI CO MOŻNA ROBIĆ W ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM

stamtąd, nie wiedziałem, co mam ze sobą zrobić.

- Czy mogę pana prosić o pomoc? Zablokował mi się podnośnik siodełka przy fotelu - powiedziała i spojrzała na mnie wyczekująco. Bezmyślnie, jak zahipnotyzowany podszedłem do fotela. Schyliłem się, żeby sprawdzić co się stało. Właśnie miałem ruszyć pokrętło podnośnika, kiedy fryzjerka niespodziewanie postawiła na nim swoją stopę.

W odległości dziesięciu centymetrów od mojej twarzy znajdowały się pachnące, lekko rozchylone wargi. Poczulem, jak jej dłoń przesunęła się po moim karku i zagłębiła we włosach. Delikatnie, ale stanowczo zaczęła przybliżać moją twarz do łona. Wszystkie myśli o żonie, o tym, że może ktoś wejść zostały zawieszzone.

Byłem tylko ja i ona. Mój język próbował poznać każdy zakamarek jej szparki. Wsuwałem go gdzie tylko mogłem. Zębami delikatnie złapałem jej lechtaćkę i zacząłem ją ssać. Usłyszałem jej głębokie westchnienie, które próbowała pokryć chrząknięciem. Czułem jej przyspieszony oddech.

- Bardzo panu dziękuję za pomoc - zdecydowanym ruchem odsunęła mnie od siebie. Jedynie głos zdradzał, jak bardzo była podniecona. Z przesadną dokładnością zaczęła kręcić wałki na włosach mojej żony. Nie miałem zamiaru zakończyć tak mile rozpoczętej przygody. Podniosłem się i przytułem do jej pleców. Pocałowałem w kark. Moje dłonie zaczęły przesunąć się w kierunku jej piersi. Miała nabrzmiałe sutki. Rozpiąłem

pożądanie. Jej usta lubieżnie i z satysfakcją badały... dorodnego penisa. Zwinny język doprowadzał mnie... Przerwała pieśczętą.

Uklękła na fotelu i wypięła ku mnie swoją słodką dupę... spoglądała ku mnie wilgotną szparką. Bez wahania... najgłębiej jak się dało. Była ciasna i śliska, dokładnie taka... Mocno chwyciłem ją za pośladki i zacząłem rznąć.

Znowu zaczęła pojełkiwać. Żeby żona nie usłyszała miłoś... zasłoniłem fryzjerce usta dłonią. Moje ruchy stawały się... Czułem, że lada chwila dojdę. Z nią musiała się dziać to... jęczeć zacisnęła zęby na mojej dłoni. Ekspłodowałem... W... jej ciało wyprężyło się i zaczęły nim wstrząsać dreszcze... i głęboki orgazm. Fryzjerka odwróciła się do mnie i namię... Usłyszałem ciche „Dziękuję”. Bez słowa wróciłem na... Z trudem wracałem do rzeczywistości. Nawet nie wiem... gotowa.

Żona była pełna podziwu dla mojej cierpliwości. Jej zaskoczenie... szczyt, gdy zapowiedziałem, że mogę zawsze jej towarzyszyć... odwiedzać zakłady fryzjerskie.

K.R.

NENA

JESTEM MOKRA NAWET
JAK NIE PADA!!!

EXTASY: Na fotografiach wyglądasz tak ponętnie, że chciałoby się ciebie dotknąć. Jesteś dobrą aktorką, czy po prostu jesteś tak wspaniale naturalna?!

NENA: Dziękuję za komplement. Aktorką nie jestem. Poza tym każdy coś albo kogoś w życiu gra. Ja, tak naprawdę ubóstwiam kochać się tak często, jak to tylko możliwe. W seksie odnajduję moje prawdziwe JA, wtedy nie muszę nie grać, bo to jest mój żywioł!

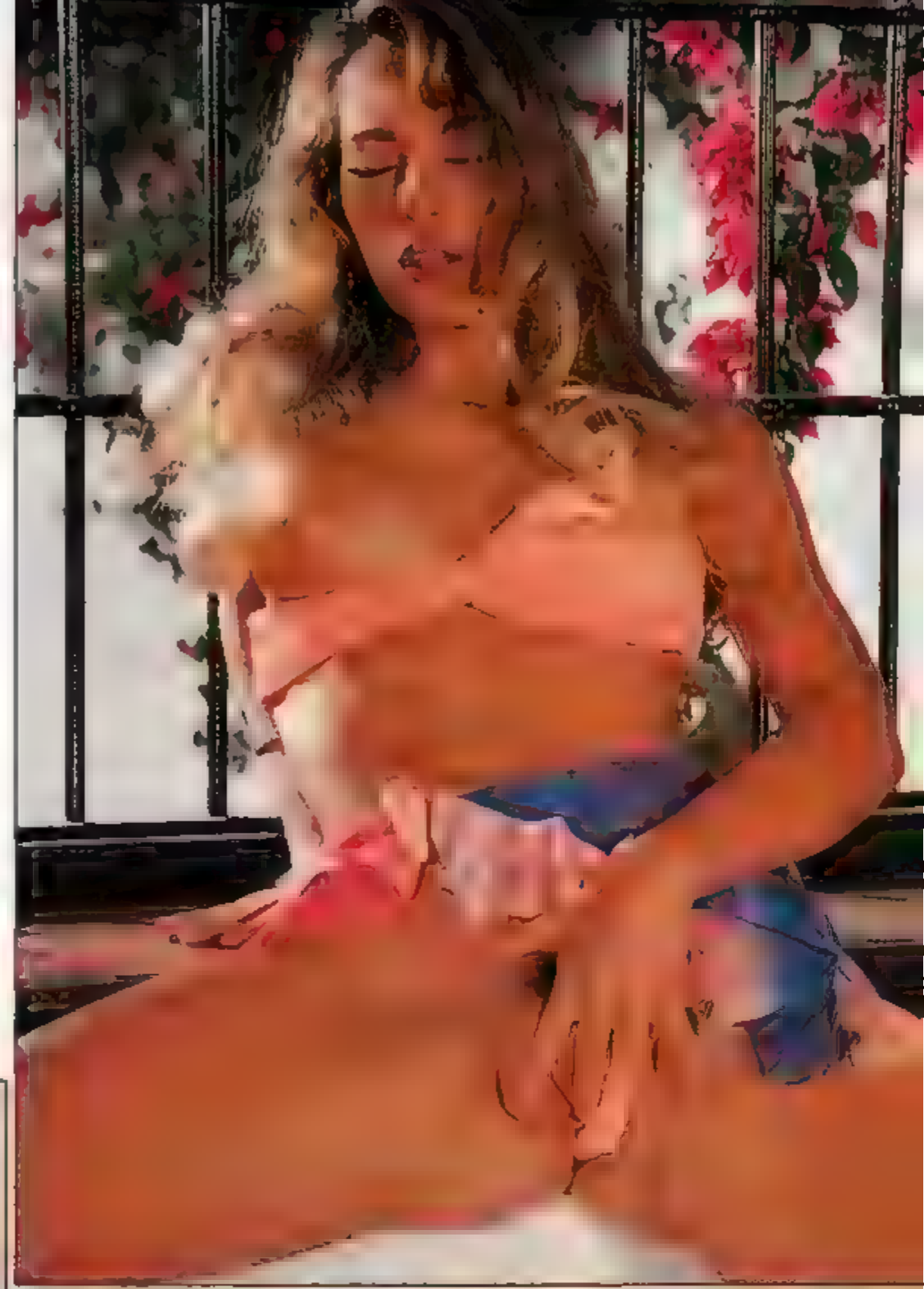
EXT.: Jaki jest twój typ mężczyzny, a może lepiej mężczyzn?

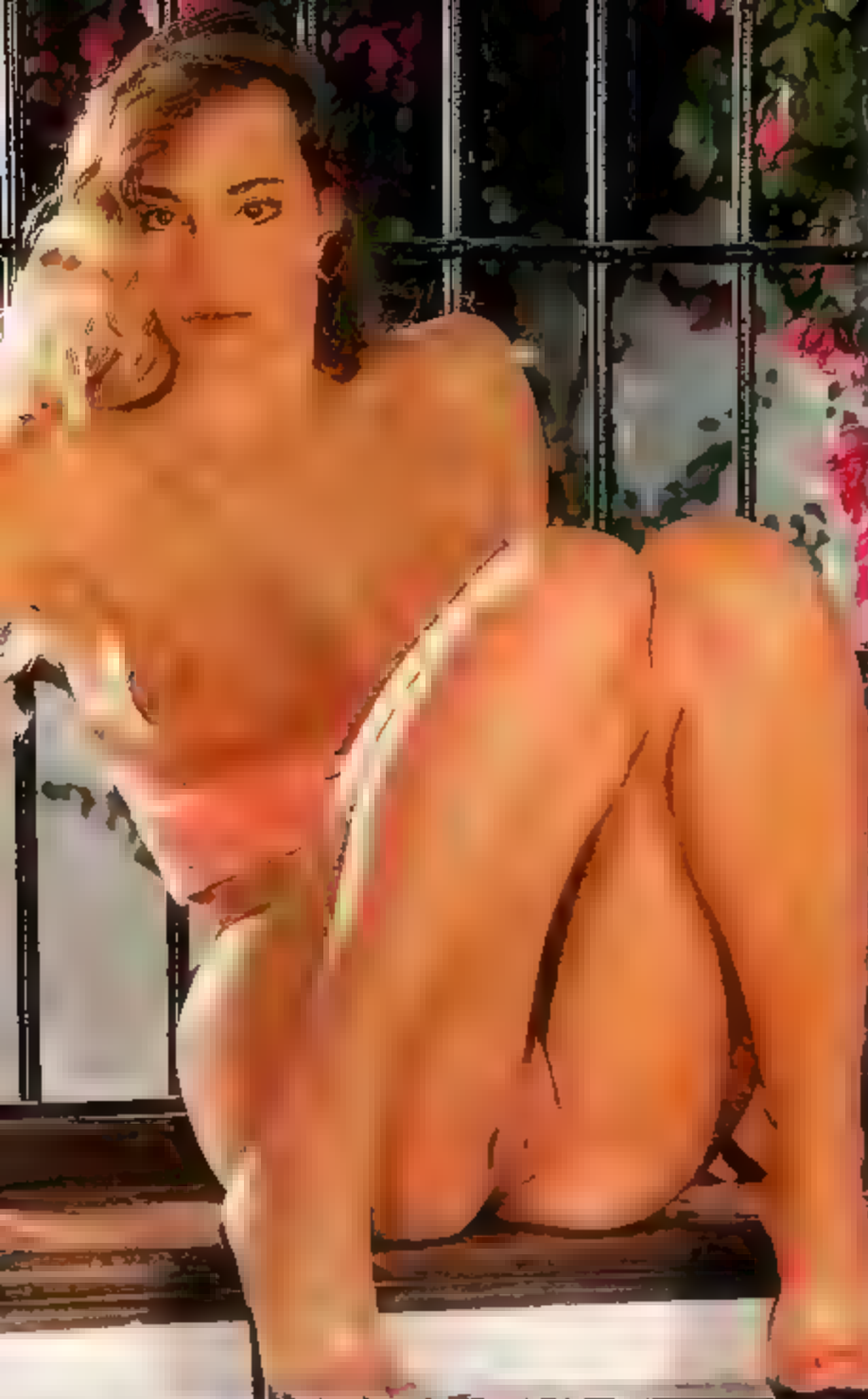
N.: Podstawa to podobne zainteresowanie seksem, ale nie mam na myśli krótkiego romanse, tylko takiego na całe życie.

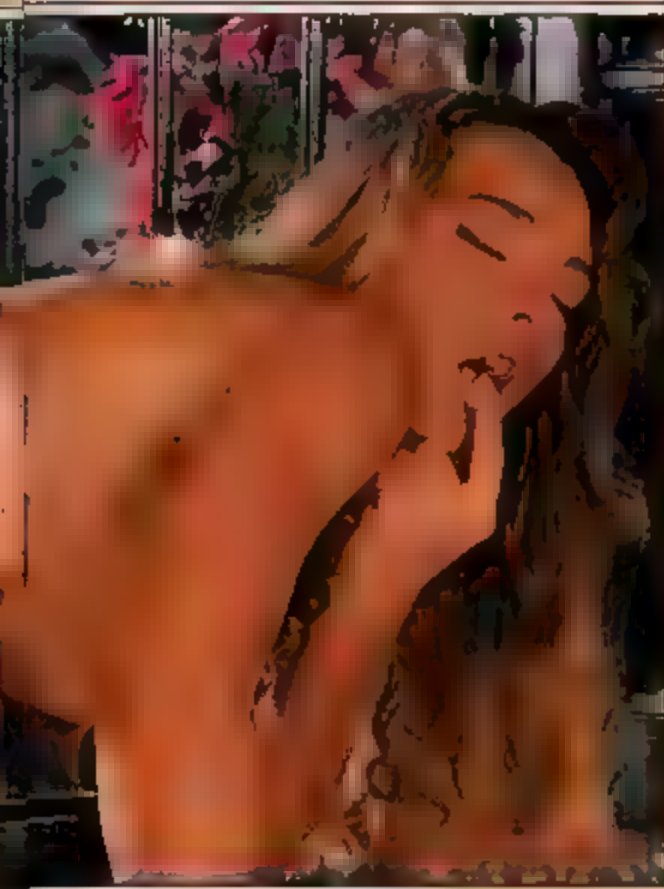
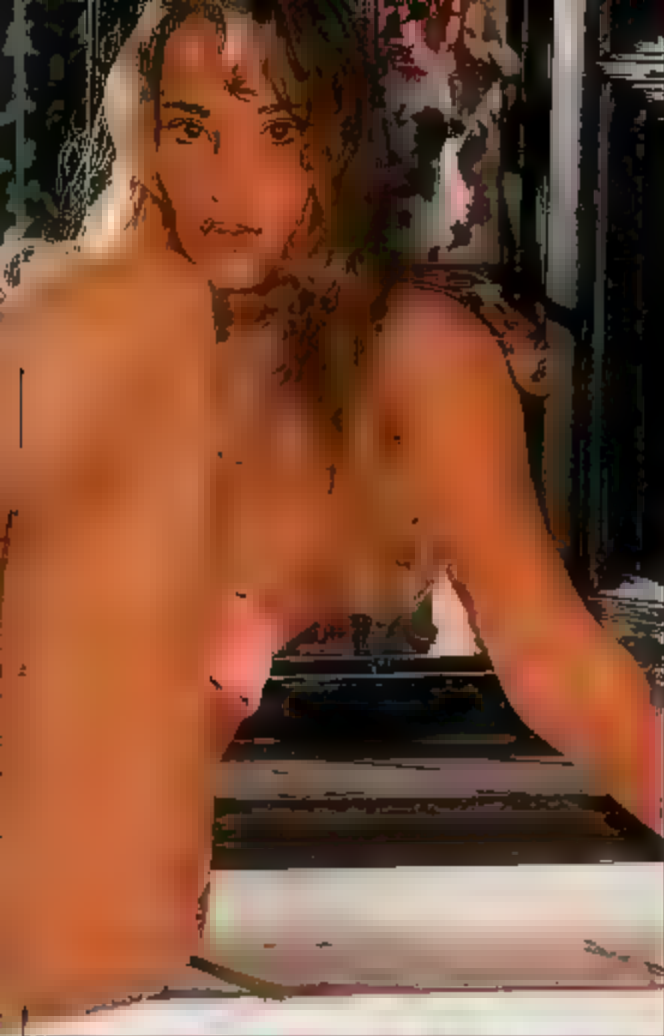
EXT.: Nie rozumiem? Jesteś monogamistką?!

N.: Mogłabym być, ale to już niemożliwa (sic!), a poważnie to chciałabym być tylko z jednym, ale jest to bardzo trudne, ponieważ ja chcę szaleć w rozkoszy odczłennia to do końca życia.

EXT.: Myślisz, że nie ma takich mężczyzn w Polsce?!!







NENA

JESTEM MOKRA
NAWET JAK
NIE PADA! !



N. Mam już duże doświadczenie, wiele razy mocno się rozczarowałam tym jedynym, chociaż, przez pewien okres było świetnie. Mam małą prośbę do EXTASY? ..

EXT Twoja prośba jest dla nas rozkazem!

N. Napiszcie do mnie moi wspaniali Panowie, ale tylko Ci, którzy chcieliby poświęcić się seksowi przez całe życie.

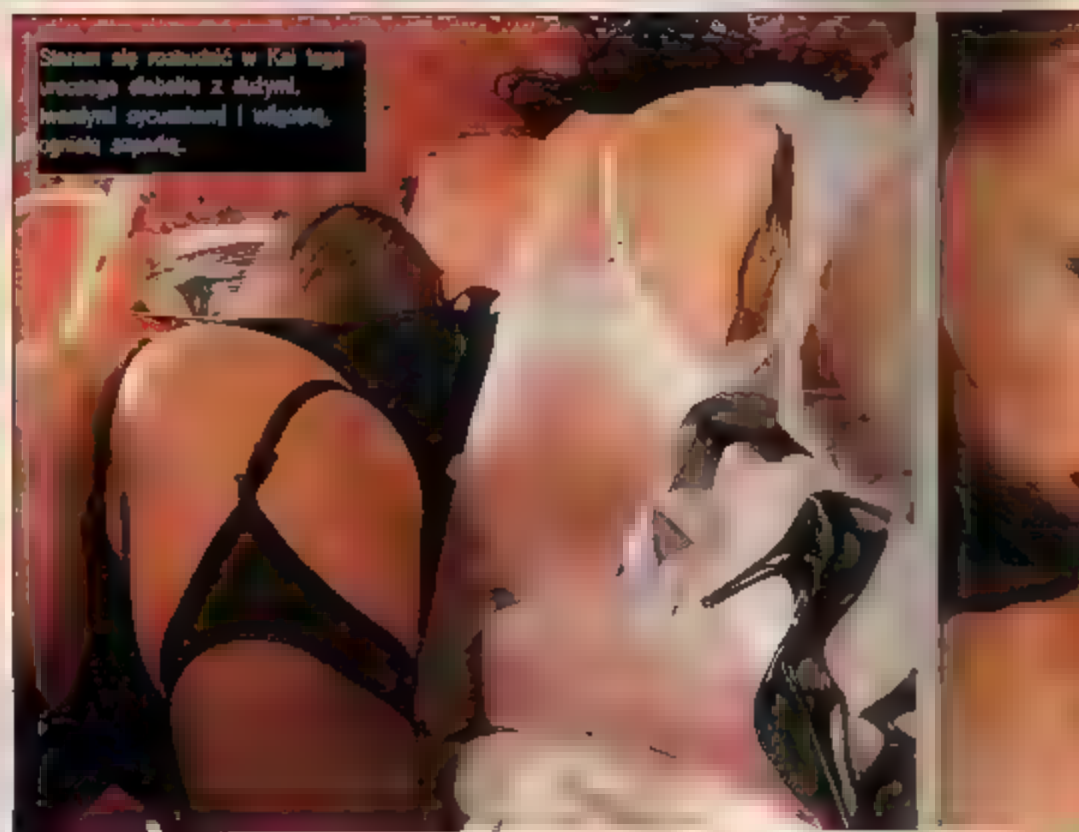
P.s. Adres zostawiłam w redakcji EXTASY

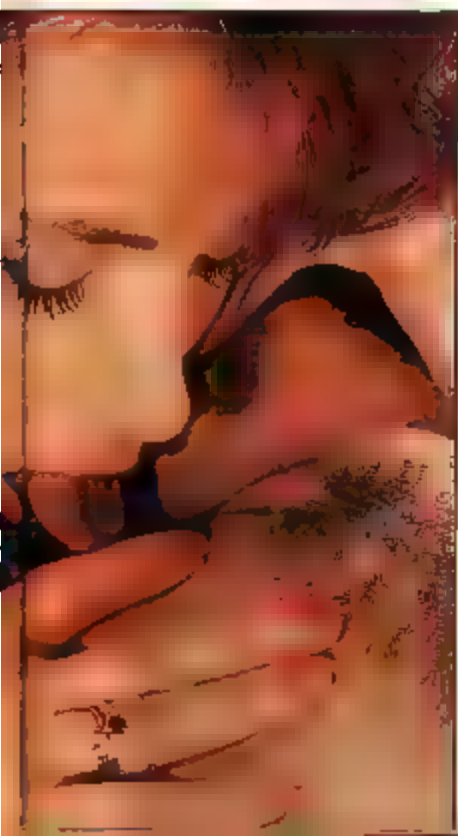
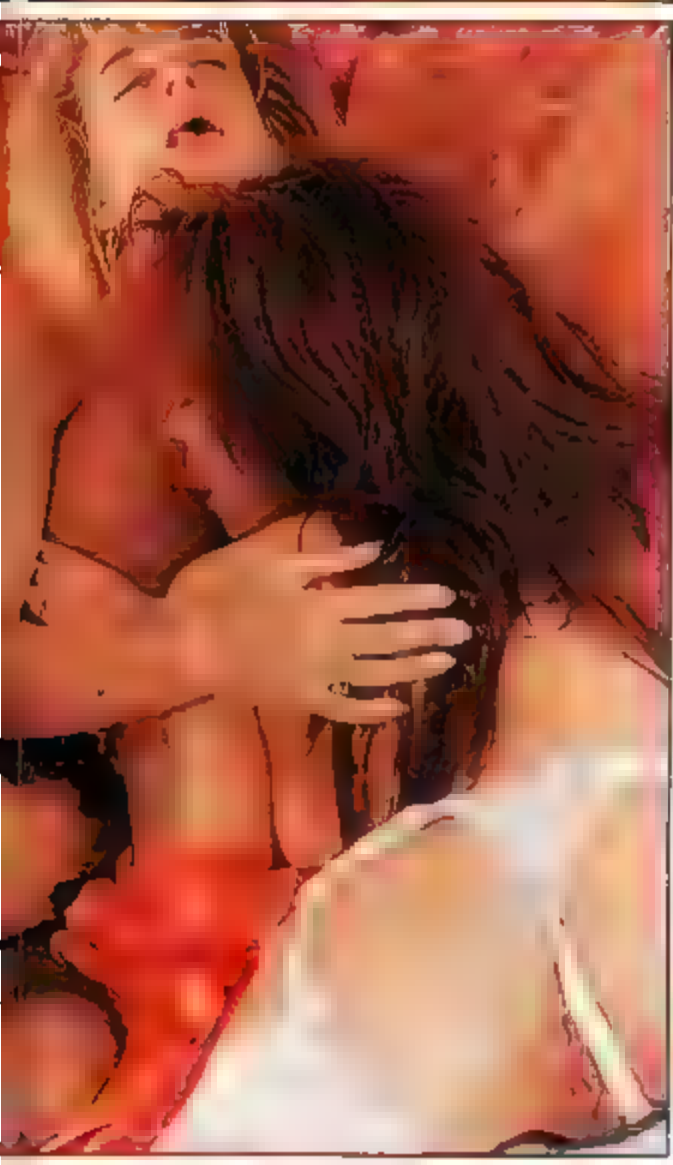
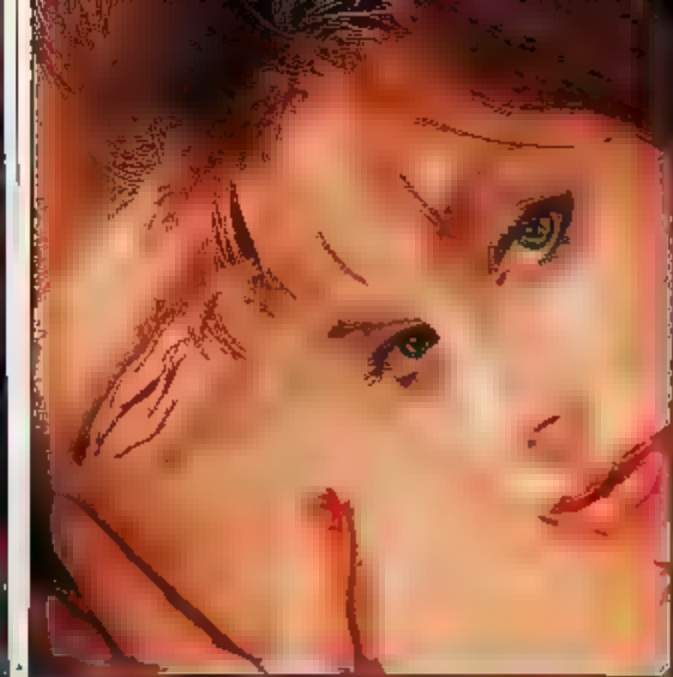


INFLUÊNCIA DA LÍNGUA DO CRIANÇAS

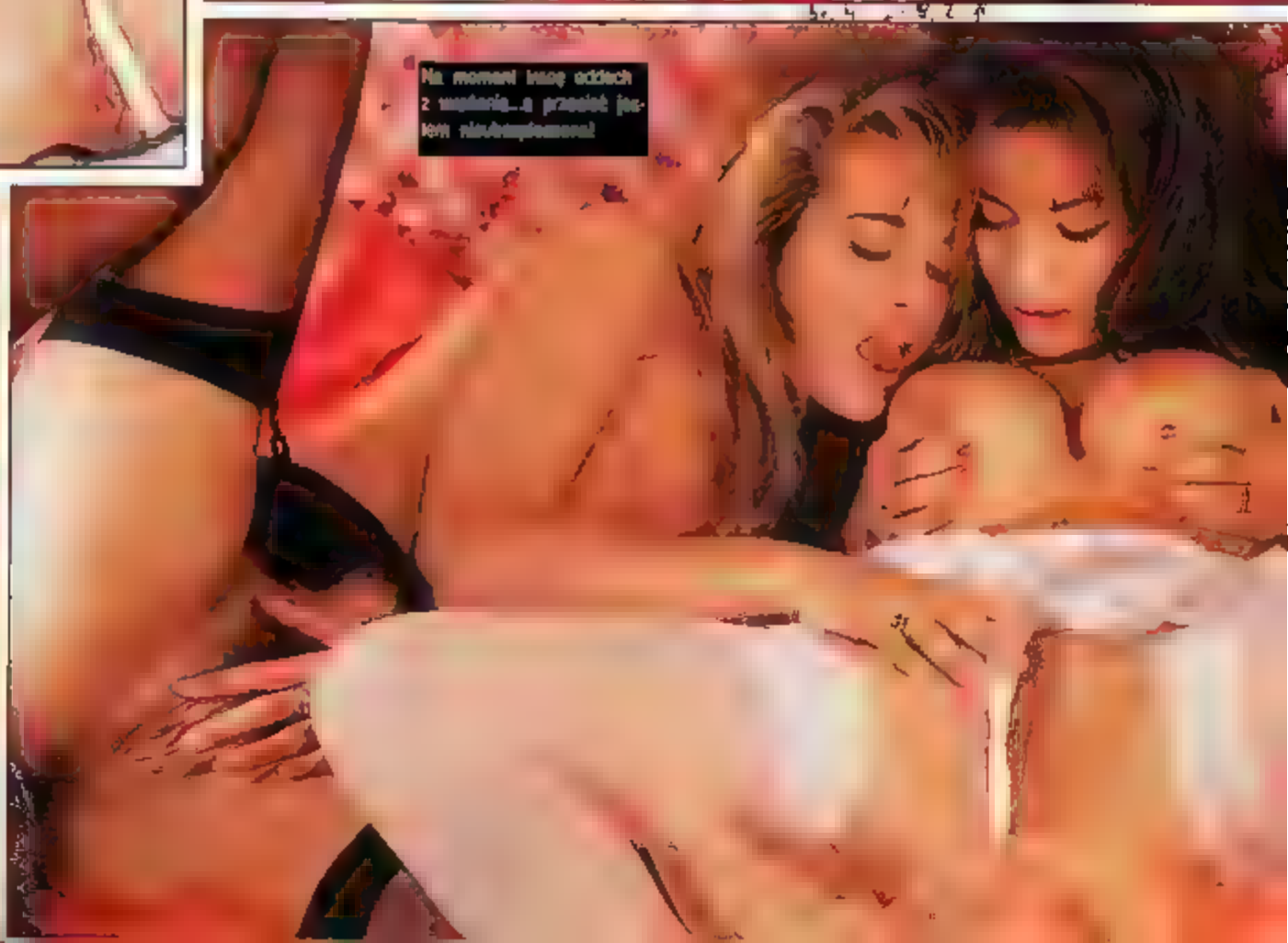
On change: "The company came to the understanding that when things change, change is required. We're a systems, thinking, the change manager, is making sure to ensure that the change is made in a way that is not disruptive to the system."

Stawiam się rozstąpić w Kal tego
uroczego diabła z dziećmi,
mami, zyciem, z wilgością,
z ciepłą wodą.





Żeby to osiągnąć
koniuszkiem języka
delikatnie muskam jej sutki,
a potem wsuwam go
w mokry otvorek, lekko
zaginając. Kaja
momentalnie przemienia się
w drapieżną kotkę, dala jej
wilgotniące od rozkosznych
dreszczy i po chwili czuję,
jak mały napięty jezioro
wkocharnej wchodzi do
wnętrza mojej spragnionej
ciepki. Kaja umiętnie
przedluda orgazm przez
nawyczerpane pieszczoty.



Na moment tracę oddech
z uwodzenia... a przecież jes-
tym nieubłagany!

CUDZE CHWALICIE SWEGO NIE ZNACIE

czyli EXTASY pudze

DO OPOLA!

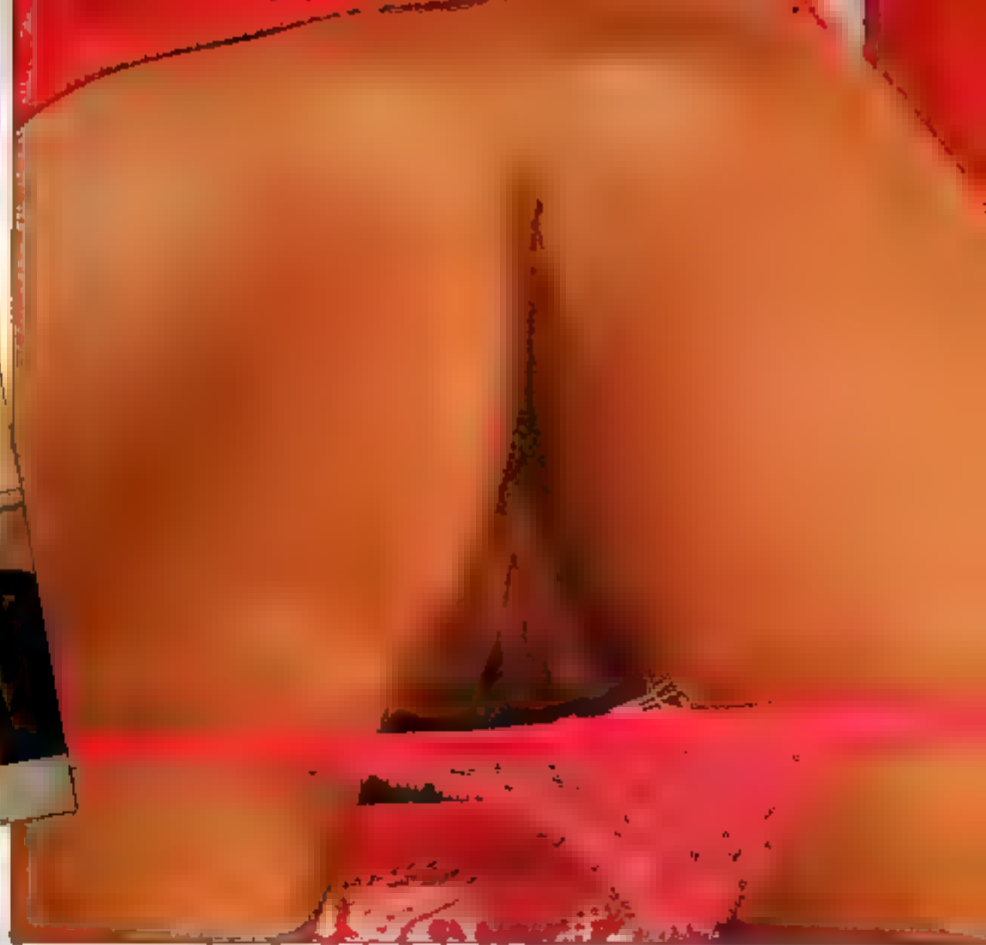
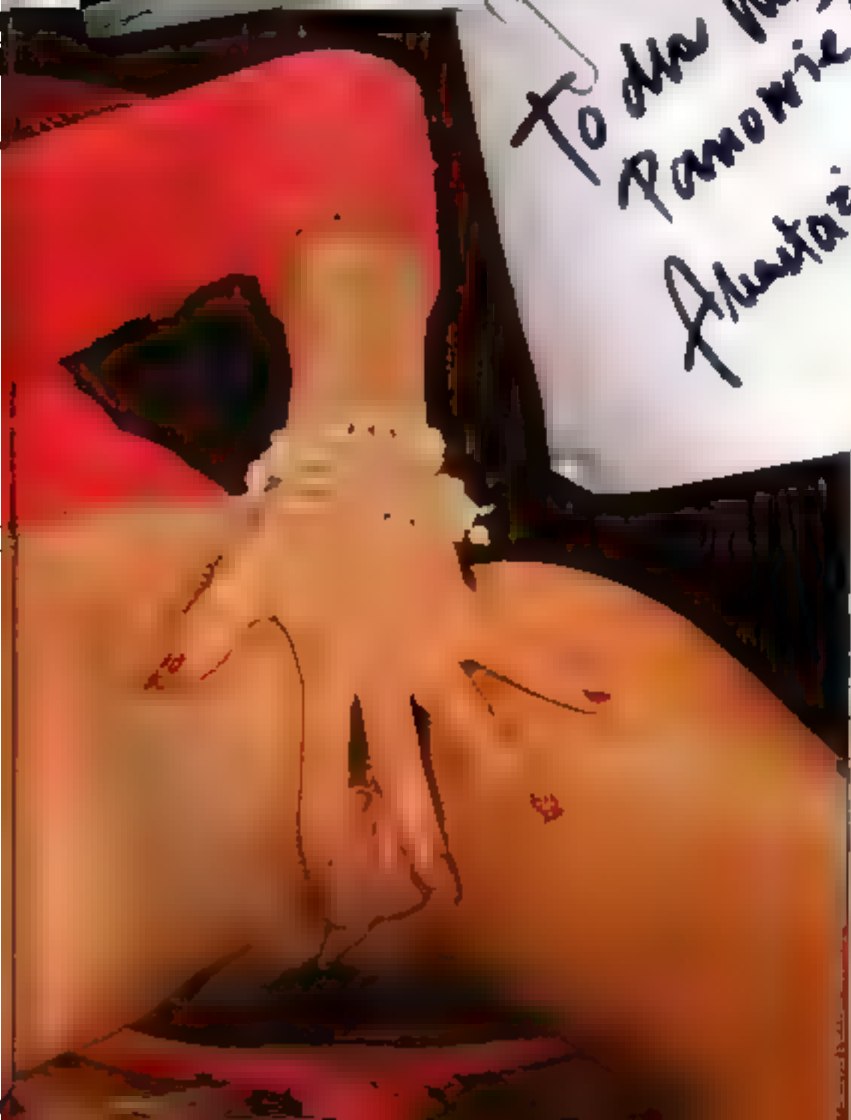
ANASTAZJA

Anastazja urodziła się pod Zakopanem, ale wypadek spowodował opuszczenie rodzinnych stron. Teraz można ją spotkać w opuszczonym mieście. Na pozór zwyczajna dziewczyna, nie wyróżniająca się od jej rówieśniczek, ale tylko na pozór. Właśnie dlatego spodobała się jej, nie bać się nowych znajomości, wtedy przyszedł. Nie można nazwać jej ninfomanką, ale na pewno uwiechemi, cała jest przynajmniej trzykrotnie przewyższająca zwolenniczką, przeszedł wstępnych, ale chce zebrać ich kochanek. Ona ma w sobie tak dużo erotyzmu, że dodatkowo dla niej nie do zniesienia. Ale oralne przeszczoły to dopiero wstęp do raj. Kiedy czuje, że partner jest zadowolony, nie mniej od niej, z jej niewinności, robi się niespodziewanie demon seksu, doprowadzając do rozkoszy. Wierzymy jej na słowo. Bo jak tu nie wierzyć dziewczynie, po pierwszej spędzonej nocy oświadczyła się oferując swoje bogactwa. Następne doświadczenie życiowe, pozostawiając





To dla Was,
panowie!
Agnieszka



SUPER KONTAKT EXTASY

**WYJĄTKOWA OKAZJA NA ZAWARCIE EKSCYTUJĄCYCH ZNAJOMOŚCI!
WASZE SNY STANĄ SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ!**

Na tej stronie drukujemy wasze oferty ze zdjęciami.
Za pośrednictwem EXTASY wasze życie wzbogaci się o nowe doświadczenia z partnerami, których sami bezkarnie mogliście wybierać. Niczym nie ryzykujecie!
CAŁE MNÓSTWO WSPANIAŁYCH DZIEWCZYN BYĆ MOŻE CZEKA WŁAŚNIE NA CIEBIE
Pomysł, podniecające chwile wymiany erotycznych fotografii, twoja skrzynka na listy zapchana korespondencją... to poważne kłopoty z wyborem właściwej oferty! To jest dla ciebie niepowtarzalna okazja!
Jeżeli ktoś cię zaintrygował i bardzo chciałby się z nim poznać **NIE CZEKAJ! ZRÓB TO JAK NAJSZYBIEJ!**
W JAKI SPOSÓB ODPOWIEDAĆ NA OGŁOSZENIA?
To bardzo proste. - Włóż swoją odpowiedź do koperty; w jej lewym, górnym rogu napisz numer ogłoszenia i wklej go wysłać na adres redakcji. Odpowiedzi będą przekazywane zainteresowanym w ciągu miesiąca od publikacji.
Są dwa rodzaje ogłoszeń:
- dla mężczyzn i par cena jednego ogłoszenia (do 50 słów), z jedną fotografią (preferowane są zdjęcia odważne i wyjątkowe)
- uwaga(!), to nieprawdopodobnie!

U nas kobiety ogłaszają się za darmo!

Kilka uwag, o których nie powinniśmy zapominać

Jesli zdecydujecie się przysłać nam swoją ofertę z fotografią, prosimy o wyraźne

zgodzenie się z warunkami

- Po wysłaniu oferty każdy z Was otrzymuje od nas (listownie) oświadczenie, którego wypełnienie następnie wysłanie na adres redakcji jest ostateczną, potwierdzoną zgodą na publikację

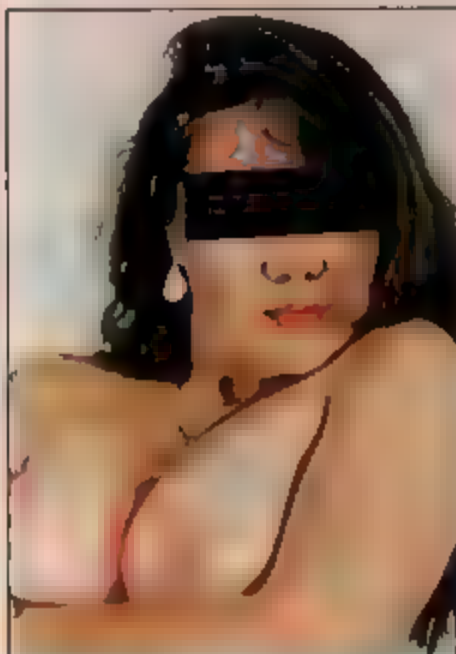
Dowód wpłaty przekazem pocztowym wpłacony

razem z tekstem i fotografią na nasz adres:

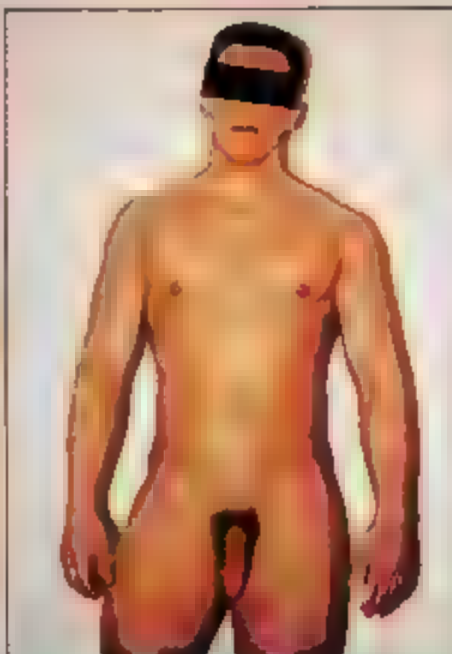
SATURN PUBLISHING - EXTASY

skrytka pocztowa 52

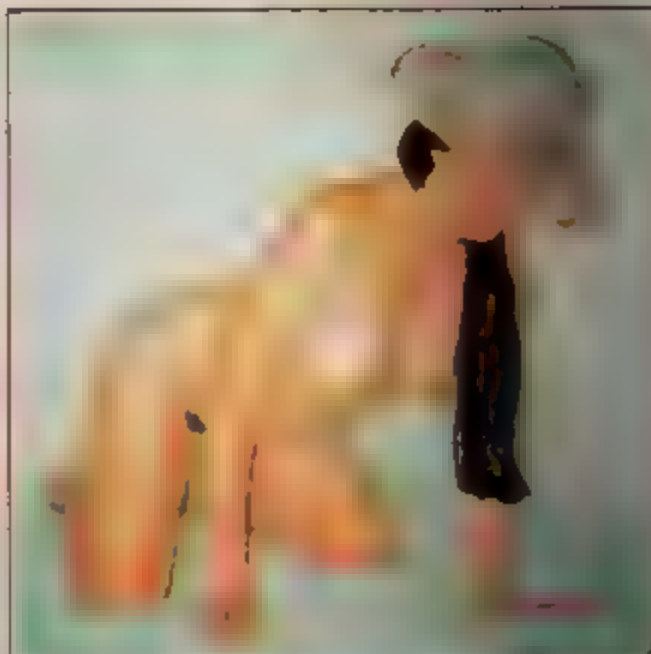
00 - 950 Warszawa 1



Marlola z Warszawy (18 lat) pozna miłych i kulturalnych panów którzy wprowadzą ją w świat seksu. Podstawowym kryterium jest absolutna czystość i pragnienie delikatnej, zmysłowej miłości. Proszę o foto i krótkie przedstawienie się.
A -001 - 052

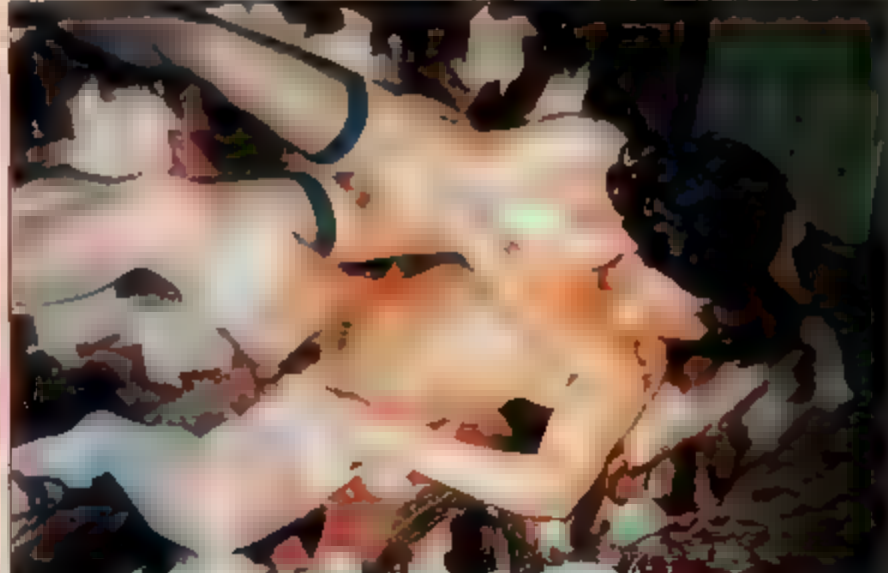


Jarek z woj. koszalińskiego chętnie zapozna się z kobietami w kwiecie wieku, ale pod warunkiem dobrej kondycji i wyglądu. Jestem dosyć wyrozumiały i mogę równie dobrze zahaczyć się we troje. Foto wymagane bezwzględnie.
A -001 - 0054



Atrakcyjna, powabna fotomodelka poszukująca śmiałych aktów erotycznych. Potrzebuję udoświadczonych partnerów, którzy udostępnią swój aparat, wywołają i wyślą mi też zaprosić na prywatny pokaz autoerotyzmu i streap-teasu. Odpowiedz konkretną i poważną propozycję.
A -001 - 0053

Jestem czterdziestoletnią mężatką pochodzenia polskiego zamieszkałą w Szwecji. Poznam miłe, zdrowe, zdecydowanie panie Bi, w celu miłosnych igraszek przy świecach i lampce dobrego wina - chętnie także mężatki. Pasjonująca miłość z udziałem naszych panów może dać nam pełen sex, cudowne spełnienie we czworo. Oczekuję tylko na foto-odpowiedzi ukazujące Wasze słodkie buzie i coś więcej. Piszcie o sobie dużo - czekam. Zapewniam dyskrecję na adresy skrytki pocztowej nie odpowiadam.
A -001 - 0055



Dwie młode, bezpruderyjne studentki woj. katowickiej wyszukują kolorowe akty oraz napiszą co zrobisz z Tobą w łóżeczku 1 noc z wsparciem finansowym od konsesera - znawcy od stóp do głów młodych panowie również mile widziani. Piszcie śmiało i odważnie - czekamy na konkretne listy (+ 3 znaczki), wtedy odpiszemy na Wasze Hasło. Dwie studentki
A -001 - 0051



STALENISTWA SYLWESTROWA NOCY!

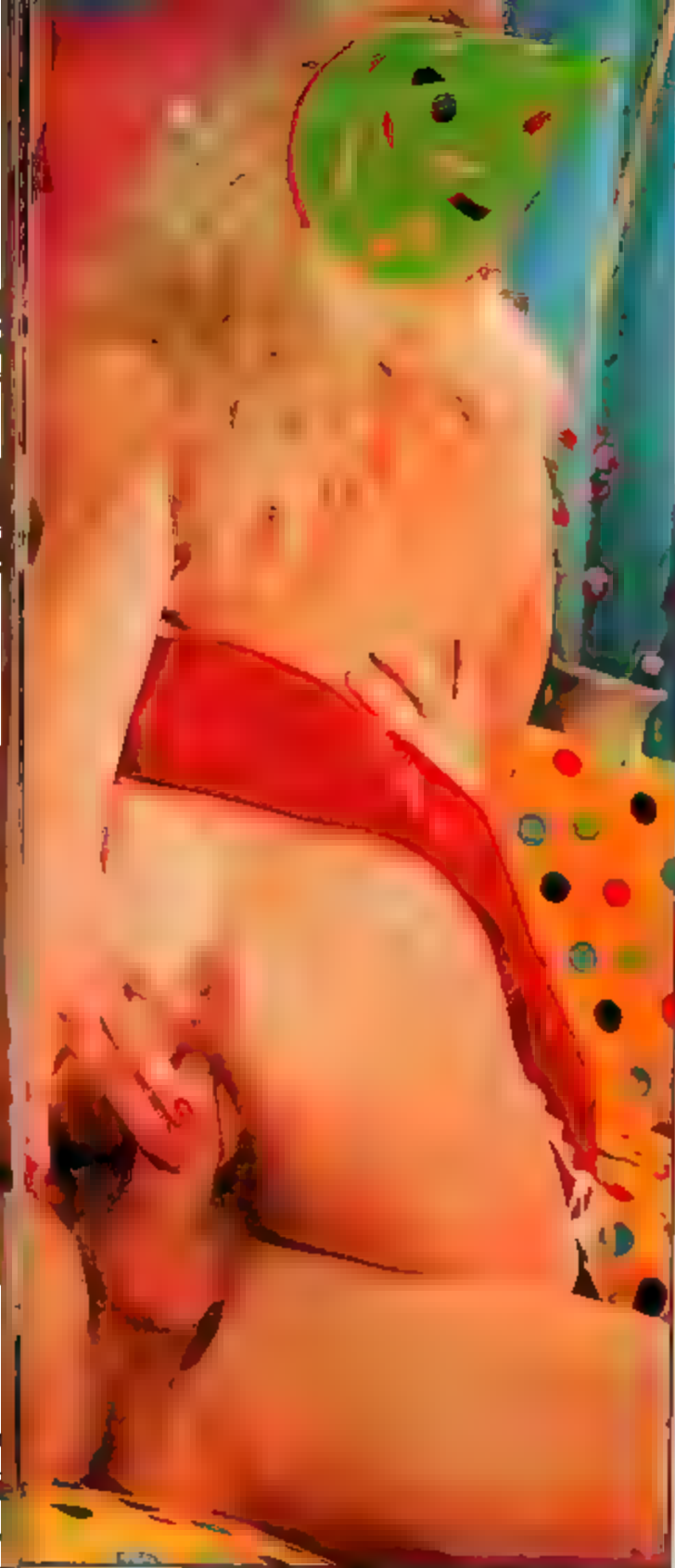
Wszyscy znamy urok tej jednej
jedyną noc w roku szampań,
sztuczne ognie i oczywiście
zabawa do białego świtu. Okazuje
się jednak, że można w tę noc
bawić się tylko we dwoje.
Bawiliśmy się z Ioną na parkiecie
w większym towarzystwie, gdy
moja dziewczyna zaproponowała,
żebyśmy znaleźli się w nieco
wytymniejszej atmosferze

Kiedy ukryliśmy się w jednym z pokoi, czekała mnie niesamowita przygoda. Okazało
się, że pod sylwestrową sukienką niczego na sobie nie ma. Nieśmiało przywarłem do
rozchyłonego krocza i szybkimi ruchami języka doprowadziłem go do zachęcającej
wilgotności.
Moja królowa bał rozgrzana moimi zabiegami szybko przeszła od słów do czynów.
Zręcznym, zdecydowanym ruchem wyzwołała kutasa z petających go spodni. Umiejętnie
masując paluszkami wzięła go w rozchyłone usta. Delikatnie smakowała jego prężną
twardość pobudzając go dodatkowo liźniętami szorstkiego języczka.

Rosnące podniecenie zmusiło mnie do przejęcia inicjatywy. Dynamicznym lizaniem masowałem jej krągły tyłek, co jakiś czas zagłębiając język w gorącej i wilgotnej szparce łona, ssąc swój paluszek pojękiwała coraz bardziej kusząco. Nie mogłem powstrzymać już narastającego jak wiosenna burza pożądania. Z jękiem wazediem w jej rozpaloną pochwę, która miała teraz temperaturę wytuszającego wulkanu. Szybkimi, krótkimi ruchami zagłębiałem się w tę wilgotność, drażniąc umiejętnie to piękne, wrażliwe na każdy dotyk miejsce, znajdujące się nieopodal wejścia do jaskini rozkoszy. Dziewczyna była najwyraźniej zachwycona, ponieważ ciche dotąd jęki zamieniały się w niemiłą, ciągłą melodię.

Jednocześnie walczyłem
pracę nad zapanowaniem
dotychczasowej energii
jedynymi dłońmi, które
je doprowadzały do
wspaniałej ekstazy.
Rozemocjonowana była już
aktywnie, więc nie
naszych wspaniałych
Jeszcze nie było
ostrożnie, ale z
łancem

Przytuliła się do mnie coraz silniej
pokrzykując nieprzytomnie
„Jeszcze...mocniej!” zmuszając mnie do
szybszej galopady.
Wreszcie zwinilem rozszczękną tempę,
zdając sobie sprawę, że przecież nie
o sprint tutaj chodzi. Położyłem
dziewczynę na sobie powoli, spokojnie
powściągnąłem rozszalałe emocje,
wziąłem ją od tyłu.



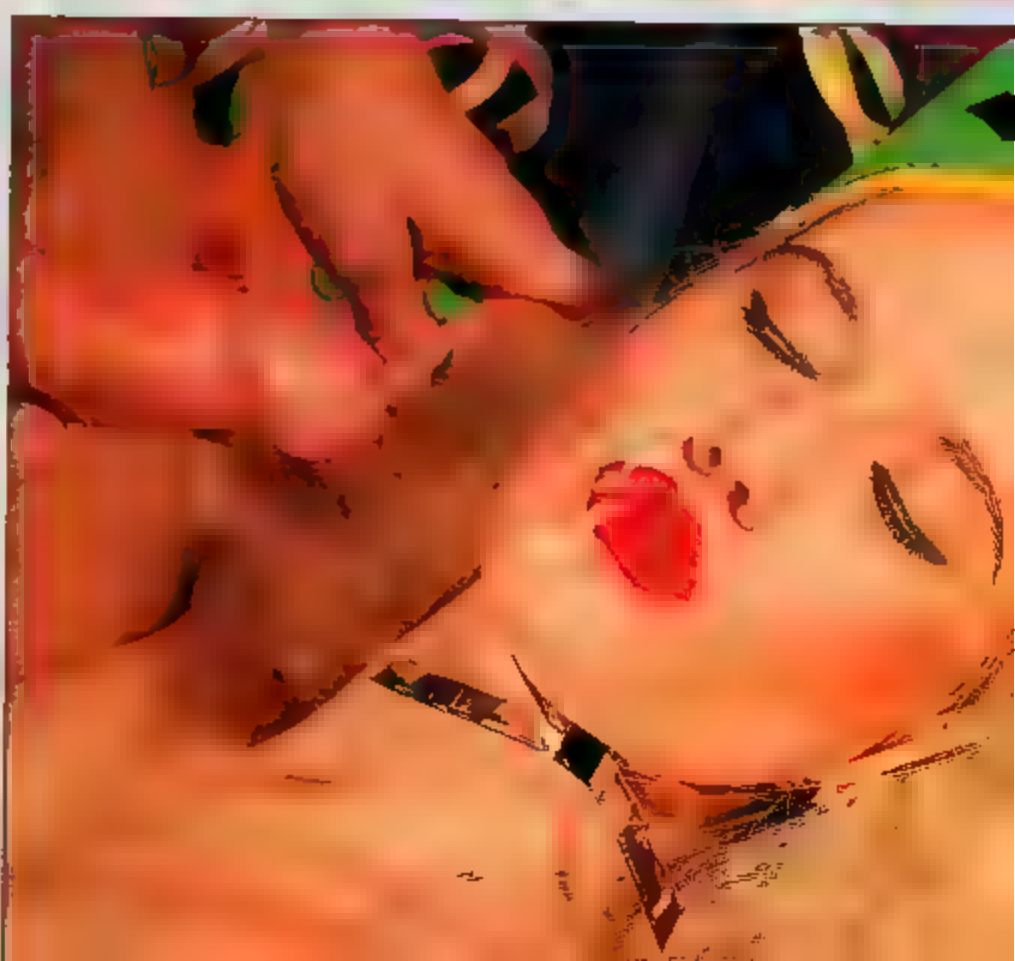
Umiejętnie pracując mięśniami bioder, opuszczała się coraz niżej, a jej mała pochwa powiększała się nie mając chyba dna. Ujeżdżając mnie delikatnie, dodatkowo pobudzała kutasa drażniąc jego nasadę zręcznymi, figlarnymi ruchami palców



Zbliżyliśmy się do końca. Ilona nie mogąc opanować skurczów pochwy, ze wszystkich sił napierała na mój pał. Splecione namiętnie, ostatkiem sił całowaliśmy się czując nadchodzący orgazm





W ostatniej chwili wyszedłem z niej namiętnie masując jej delikatność, wytrysnąłem spermę w jej słodkie usta





ANNA

NAJPIERW
MUSZE
ZAUFAC
MĘZCZYŹNIE



Kto z nas nie tęskni za ciepłym, otulającym wiatrem i fałdami morskimi wyrzucającymi na brzeg małe bursztynne muszelki, którymi bawią się opalone dziewczyny? A kto nie wspomina z tęsknotą tych właśnie dziewcząt, skąpo odzianych z rozpaconymi polyskującymi ciałami, które tak zalotnie wystawiają się do słońca uśmiechając się przy tym rozbrajająco?

Chcąc nieco złagodzić tęsknotę, prezentujemy zdjęcia jednej z takich dziewcząt, którą znaleźliśmy w upalne lato w małej nadmorskiej miejscowości. Ma na imię Ania i całe dnie spędza nad bezkresną wodą. Nie wyobraża sobie życia gdzie indziej. Morze jest jej żywiołem, z którym obcuje od wschodu słońca do późnych godzin wieczornych. Ania jest jak mała dziewczynka, która uwielbia pluskać się w wodzie, a potem tarzać w piasku, zbierać kolorowe kamyczki i muszle, budować zamki z piasku. Choć przebywa całe dnie na plaży, nie tak łatwo ją spotkać. Oprócz morza i jego darów, ceni samotność i wystrzega się tłumów. Ma swoją ulubioną zatoczkę, w której bawi się tylko z jednym mężczyzną. Inni na razie mają wstęp wzbroniony. Nasz fotograf był wyjątkiem, musiał jednak przysięgać na kolanach, że nigdy nie zdradzi, gdzie jest ta zatoka. Mamy nadzieję, że zimowe dni staną się cieplejsze dzięki tej nieufnej i pięknej dziewczynie.

LETNIE WSPOMNIENIE



SEXY SCREEN

ROBERTA

MOJE CIAŁO
NALEŻY DO "RODZINY"!

Roberta pochodzi z Jamajki. Przyjaciele nazywają ją pieszczotliwie Bobby lub czi jej słynnego współzmiennika Boba Marleya. Kontynuując rodzinną tradycję Bobby gra na perkusji w zespole reggae. Twierdzi, że poczucie rytmu wyszła z młoko matki, a gra na bębnach ćwiczy od dziecka. Podczas koncertu wpada w fascynujący trans. Jej ciało poddaje się pulsującemu rytmowi muzyki, a ona czuje wtedy jak mityczna przeszłość zlewa się z teraźniejszością. Dzięki bębni przywołują czas przodków, co powoduje uczucia niezwykłego zespolenia. Do pełni brak jej tylko męskiego pierwiastka. Bobby nie zna lepszego sposobu porozumienia niż przez fizyczny kontakt. To dzięki jej oddaniu zespół tworzy jedną, wielką rodzinę i parkuje w nim atmosfera miłości i zrozumienia. Bobby nikogo nie wyróżnia, ani nie zaniedbuje. Stara się być wierna duchowi wujka Boba, który powtarzał, że wszyscy są braćmi.



JUANITA

Z NIKARAGUY
UPRAWIAM SEKS NA ŚNIADANIE!

Według powszechnej opinii piękne kobiety nie posiadają zbyt dużego rozumu. Zdarzają się jednak wyjątki. Juanita nikt z pewnością nie odmówiłyby zmysłowości, inteligencji, a na dodatek siły charakteru. Pochodzi z kraju, w którym każdy jest zaangażowany w walkę. Gdy sandinista zabili jej ojca, zaangażowała się w walkę. Walczyła w leśnej partyzantce. Potem wyjechała do USA, żeby studiowała prawo. Tutaj zrozumiała, że nie powinna idealizować, lecz piękne ciało jest najlepszą bronią i otwiera jej każde drzwi. Potrafi już to odpowiednio wykorzystać. Za dobrą swego kraju nie cofnie się przed bólem, który jest swego pełnego ciała. Inna sprawa, że seks jest dla niej jednym z niezbędnych do życia „pokarmów”.



...CO W NASTĘPNYM NUMERZE?

Jesteście pewnie bardzo ciekawi, co przygotowaliśmy Wam w 1996 roku? - Nowe wspaniałe konkursy, biorąc w nich udział od samego początku, macie szansę wygrać główną nagrodę: 12222zł!!! Od miesiąca stycznia startujemy z wyborami **MISS EXTASY MIESIĄCA I MISS EXTASY ROKU 97!!!** Każdy oddany głos będzie brał udział w comiesięcznym losowaniu: 2000 USD; 1000 USD i 500 USD!!! Poza tym całe armie pięknych dziewczyn, ekscytujących mini-seriali, opowiadań i reportaży...

JESTEM WIERNA TYLKO W SNACHI! -TO WŁAŚNIE CAŁA STEFANIA!

-Zadziwiający przypadek kobiety, z jednej strony -trochę jakby męskie podejście do seksu, a z drugiej -rozbrajająca szczerość. Chciałoby się poznać chociaż część jej niewiarygodnych snów! A jeżeli chcecie - proszę bantzoi! Opowie Wam o sobie za miesiąc.

MÓWIĄ, ŻE JESTEM SZALONA A TO SZALONY JEST WIATR!!!

Życie JULITY jest szalone, zresztą jak ona sama. Takie wrażenie powstaje już przy pierwszym bliższym kontakcie. Nie jest łatwo żyć z taką kobietą, ale może naprawdę warto, ponieważ w łóżku jest jeszcze bardziej szalona niż sama mówi!

SABRINA I [o] OLBRZYMI SYGNAŁ KOBIECY!

Powiedzieliśmy tak do niej, określając jej niezwykle imponujące piersi!... dostała niezwykle ataku śmiechu. Tak na marginesie, to możemy Wam powiedzieć, że rozmiarzyć tak solidnie zbudowaną kobietę nie jest rzeczą łatwą. Wyobraźcie sobie tylko jak falują jej olbrzymie cycusiki?!

SIŁCZYTY PRAWDZIWEJ ROZKOSZY ZDOBYWA SIĘ POWOLI!!!

Bardzo żywa i wciągająca opowieść nie pozbawiona na pewno jednego: ogromnego erotyzmu, który uderza w nas bez cienia litości, pozostawiając po sobie tylko przyspieszony oddech i rozgrzane niczym zmysłowa kochanka ciało...

TOWARZYSTWO WZAJEMNEJ ADORACJI,

czyli na co można liczyć w dobrze zgranym zespole. Nie jest tajemnicą, że ludzie powinni sobie pomagać, a szczególnie, kiedy przyjemność jednej osoby zależy od innej. Spotkanie erotyczne powinno opierać się zawsze na tym założeniu. Krótko mówiąc: dobra erotyczna robota!

NIE MA JAK...U ADWOKATA!!

-specjał na nudne towarzystwo

Impreza była nudna. A nawet beznadziejna. To towarzystwo zupełnie nam nie odpowiadało. Gdybyśmy wiedzieli, że przyjdzie na nią tyle nasuszonych snobów z pewnością nie przyszlibyśmy tutaj. Opuściliśmy szybko towarzystwo i ruszyliśmy na pierwsze piętro nowobogackiej wili znanego adwokata...



**DO UŻYTKU
WEWNĘTRZNEGO!
STRZĄSNAĆ
PRZED UŻYCIEM!!!**

SIŁCZYTY PRAWDZIWEJ ROZKOSZY



TOWARZYSTWO WZAJEMNEJ ADORACJI



**ZAPAMIĘTAJ DOKŁADNIE! NOWY NUMER EXTASY UKAŻE SIĘ JUŻ POD KONIEC
GRUDNIA! DOSTANIESZ GO W KAŻDYM KIOSKU ZA JEDYNE 3,90 ZŁ!!
KAŻDĄ STRONĘ PRZEŻYJESZ MINIMUM 100 RAZY!!!**

NAPRAWDĘ WARTO TO WIEDZIEĆ!!!

W STYCZNIOWYM EXTASY NOWE FANTASTYCZNE
SZANSE NA WYGRANIE!

NOWE RUBRYKI:

- koncert życzeń
- zdjęcia na życzenie
- debiuty literackie
czytelników
- extra-strony

**MISS
EXTASY
STYCZNIA:**
do wygrania
3 500 USD!

I TO NA CO CZEKACIE ZAWSZE:

- „morze“ cudownych dziewczyn
- opowiadania erotyczne
- wywiady, reportaże
- mini-seriale
- i ...niespodzianki!?!

**MAGICZNY TRÓJKĄT
EXTASY**

-pula nagród:
22 221 ZŁ

**MISS EXTASY
1996 ROKU**

-nagrody
-m.in. **POLONEZ CARO,
CINQUECENTO,
WYCIECZKA
NA MAJORKE...**

**NOWY ROK,
NOWE PRZYJEMNOŚCI!
PAMIĘTAJ!!
NIE GRZESZ BEZ
EXTASY!!!**